

Brygada Tygrysa

na
RUBELPLACU

Irytację pomieszaną z rozbawieniem wywołała specgrupa, która pojawiła się wczoraj rano na sokólskim Rubelplacu. Celnicy i Straż Graniczna w obstawie Policji i (podobno — tej formacji nie munduruje) K-17, rozpoczęły kontrolę handlujących na bazarze.

Irytację wywoływało często zadawane przez gapiów pytanie — czego tu szukają, skoro kontrolowali już wcześniej niecałe 17 kilometrów stąd. Rozbawienie wynikało z faktu, że główne zainteresowanie specgrupy wzbudzały ludzie znajdujący

się w pobliżu samochodów z rejestracjami pisanymi cyrylicą. Jak udało nam się dowiedzieć, kontrola na bazarze była tylko ostatnim akordem całonocnej akcji kontrolnej prowadzonej na odcinku drogi Kuźnica Białostocka—Sokółka.

SZCZEGÓŁY — STRONA 2

Kłódka na granicy

DLUGO I W BÓLACH rodziło się przejście graniczne Bruzgi—Kuźnica Białostocka. Strona radziecka od początku w liberalizacji przepisów paszportowych widziała dla siebie furę dodatkowych kłopotów. Sprawę przeciągano i odlewano, skłono w końcu parę budek i w ramach sąsiedzkich stosunków przejście miało ruszyć pełną parą.

Oficje z Grodna mieli jednak jeszcze jednego „asa” w rękawie. Podczas uroczystego otwarcia oświadczyli, że przejście funkcjonować będzie w ograniczonym wymiarze. Po stronie polskiej zawrzą dyrektor Głównego Urzędu Cel o mały włos nie dostał apopleksji, zaś jego adwersarze z za wschodniej granicy widząc, że struna jest już zbyt mocno przeciągnięta — spuścili z tonu, pro-

ciąg dalszy na str. 2

pogoda

Dziś zachmurzenie małe i umiarkowane, stopniowo wzrastające do dużego. Wieczorem i w nocy opady deszczu. Temp. maks. 6-8 st. C., min. 4-6 st. C. Wiatr umiarkowany i dość silny, porywisty południowo-zachodni i południowy.

Jutro — pochmurnie, deszczowo, wietrznie, ale dość ciepło. (woj)

Tajemnicze spotkanie białostockich polityków

Wczoraj w godzinach wieczornych doszło do spotkania białostockich liderów partii politycznych wywodzących się z Solidarności. W spotkaniu uczestniczyli po jednym z przedstawicieli z: POC, KLD, UD, Solidarność Pracy, WAK. Jak udało się nam dowiedzieć nie przybył przedstawiciel KPN. Spotkanie to zostało zorganizowane z inicjatywy działaczy KZ NSZZ „Solidarność” Politechniki Białostockiej. Niestety nie udało się nam ustalić, co było tematem dyskusji i jakie były ustalenia.

Zarówno organizatorzy jak i uczestnicy politycznej dyskusji przy kawie na Politechnice nabrali przysłowiowej „wody w usta”. (sas)

Polska w Radzie Europy

Komisja Ministerialna Rady Europy podjęła w środę decyzję o przyjęciu Polski do grona Rady jako jej 26 członka.

Ceremonia przyjęcia odbędzie się 26 listopada w Strasburgu — poinformowano w środę. Przy tej okazji Polska podpisze również Europejską Deklarację Praw Człowieka.

12 STYCZNIA 1990 R. ÓWCZESNY I SEKRETARZ KC PZPR, MIECZYSLAW F. RAKOWSKI, PODPISAŁ W MOSKWIE POROZUMIENIE O ZACIĄGNIĘCIU W KPZR KREDYTÓW W WYSOKOŚCI 500 MLN ZŁOTYCH I 1.232 TYS. USD.

Dolarowi towarzysze

Tygodnik „Rossija” będący organem prasowym prezydium rosyjskiego parlamentu opublikował w najnowszym numerze dokumenty potwierdzające, że PZPR otrzymywała pieniądze od Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, które częściowo zwróciła SdRP.

12 stycznia 1990 roku ówczesny I sekretarz KC PZPR Mieczysław F. Rakowski podpisał w Moskwie porozumienie (opatrzone napisem „ściśle tajne”) o zaciągnięciu u KPZR kredytów w wysokości 500 mln złotych polskich i jedne-

ciąg dalszy na str. 2

Zespół szalonych ginekologów? (II)

25 PAŹDZIERNIKA, oprócz spotkania ginekologów z dyrekcją, odbyło się posiedzenie Rady Ordynatorów. Uczestniczyło w niej 14 szefów oddziałów Wojewódz-

nym, trzynastu ordynatorów, czyli wszyscy. wypowiedziało się za odwołaniem dyrektora.

— Nie jesteśmy „zespołem szalonych ginekologów”, któ-

PRZEPYCHANKI

kiego Szpitala Zespołowego, doskonale zorientowanych w szczegółach sporu: ginekologów kontra dyrekcja. Wynik tajnego głosowania, którym zakończono obrady, był drugoczący dla Zbysława Grajka. Przy jednym głosie nieważ-

rzy dla zachcianki obalają dyrekcję — podkreśla Tomasz Łukasik. — Werdykt ordynatorów tylko to potwierdził.

Okazało się — dodaje Bogusław Falkowski — że kole-

Bielecki, Chrzanowski, Moczulski...

Rzecznik prezydenta Andrzej Drzycimski poinformował 6 bm., że w czwartkowym spotkaniu konsultacyjnym w Belwederze

ski — że w trakcie jej trwania dołączy przedstawiciel czy też przedstawiciele innych ugrupowań. Spotkanie, które rozpocz-

W kolejce do fotela

wzmą udział: Wiesław Chrzanowski, Donald Tusk, Jarosław Kaczyński i Leszek Moczulski.

W takim składzie narada się rozpocznie. Nie jest wykluczone — dodał A. Drzycim-

nie się o godz. 9.30, może — zdaniem rzecznika — potrwać do godzin wieczornych.

Czwartkowe spotkanie w Belwederze ma doprowadzić do wyłonienia kandydata na premiera.

Ciąg dalszy na str. 2

GAZETA

WSPÓŁCZESNA

BIŁYSTOK-KOMŻA-SUWAŁKI

Nr 214 (12 365) Cena 700 zł

Wyd. 1,

CZWARTEK, 7 LISTOPADA 1991 r.
Antoniego, Żytomira, Florentego

PGR-y w zapaści

EKONOM pilnie poszukiwany

W województwie suwalskim jest 51 Państwowych Gospodarstw Rolnych. W ich władaniu znajduje się 145 tys. ha użytków rolnych, czyli 27 proc. ogólnego arealu. Wytwarzają ok. 30 proc. produktów rolnych. Zatrudniają 9,4 tys. pracowników.

Sytuacja ekonomiczna PGR-ów jest więcej niż zła. W pierwszym półroczu br. przyniosły 179,4 miliarda złotych strat. Zaledwie trzy przedsiębiorstwa osiągnęły dodatni

wynik finansowy. Łącznie zadłużenie PGR wynosi 146 mld zł. W pięciu PGR, między innymi Dubeninki, Banie Mażurskie i Biała Piska trwa postępowanie likwidacyjne.

SZCZEGÓŁY — STR. 2

Ustawa emerytalna

Prezydent RP Lech Wałęsa przyjął na śniadaniu ministra Pracy i Polityki Socjalnej Michała Boniego, który przedstawił argumenty za szybkim podpisaniem przez prezydenta ustawy o rewaloryzacji rent i emerytur oraz ustawy o zatrudnieniu i bezrobociu.

Prezydent podpisze?

Resort pracy przygotował projekt 3 zmian w przyjętej przez parlament i oczekującej na podpis prezydenta ustawie emerytalnej.

Proponuje się podwyższenie tzw. kwoty gwarancyjnej świadczeń z 800 tys. do 1 mln zł. Oznaczałoby to, że emerytury osób otrzymujących dotychczas do 1 mln zł nie uległyby w ogóle obniżeniu, zaś emeryci pobierający świadczenia ponad tę kwotę dostawaliby w nowym roku nie mniej niż 1 mln zł.

Rządowi byłoby również przyznane uprawnienie do wydawania zgody na przechodzenie na wcześniejsze emerytury w rejonach, w których wymaga tego sytuacja rynku pracy (szczegółowe zagrożenie bezrobociem).

Trzecia zmiana przewiduje ujednolicenie ograniczeń dla emerytów i rencistów podejmujących działalność zarobkową (w ustawie ograniczenia te są różnicowane — zależnie od wieku przejścia na emeryturę). (PAP)

TRAGICZNE ZNALEZISKA

Wczoraj policjanci Komendy Wojewódzkiej Policji w Suwałkach i Komendy Rejonowej w Augustowie przy pomocy Prokuratury Wojewódzkiej w Suwałkach i Prokuratury Rejonowej w Augustowie w wyniku podjętych czynności odnaleźli w masywie leśnym oddalonym od Białegostoku o ok. 23 km częściowo spalone zwłoki Janiny M., która zaginęła 23 października. Zwłoki zostały przewiezione do Zakładu Medycyny Sądowej w Białymstoku.

EKSPRESEM

Ustalono sprawcę. Jest nim uprzednio karany rolnik z Bargłowa, Jerzy K. Został on tymczasowo aresztowany.

Również wczoraj KRP w Sejnach zostało powiadomione, iż w masywie leśnym w okolicy Gib, przy drodze Giby-Rygiel odnaleziono ciało mężczyzny. Mężczyzna w wieku 30-35 lat, ubrany był tylko w spodnie i spodenki. Na ciele nie stwierdzono żadnych obrażeń. Nie ustalono do tej pory danych osobowych defnata.

Ciąg dalszy na str. 2

Jutro w magazynie TYDZIEN

- Z tajemnic KGB w artykule WIELKIE UCHO
- Zbrodnia wszechczasów — cieniem pięćdziesięć minut przypuszczał.
- Korespondencja — a scenografia w SZARDA KAR — „Fama” spowoduje, ODARTY Z wielkość będzie tam
- A ponadto: po prostu pomylił. Miało mrozić, kał wrażenie, że wielu z tych horoskop. adzi ma niewiele wspólnego TO TR z bluesem.
- K

JÓZEF BIEGAŃSKI

W kolejce do fotela

Ciąg dalszy ze str. 1

Leszek Moczulski, Krzysztof Bielecki i Wiesław Chrzanowski — to potencjalni kandydaci na nowego premiera zdaniem Krzysztofa Króla, członka Rady Politycznej Konfederacji Polski Niepodległej.

Dodał on, że powołanie nowego premiera będzie wynikiem dużego kompromisu. „KPN zainteresowana jest obsadą w przyszłym rządzie stanowiska wicepremiera oraz takich resortów jak: Ministerstwo Obrony Narodowej, Ministerstwo Sprawiedliwości oraz Ministerstwo Spraw Zagranicznych” — oświadczył.

Konfederacja Polski Niepodległej dopuszcza możliwość rozszerzenia koalicji WAK, POC, KL-D i KPN o: PSL — Sojusz Programowy i Porozumienie Ludowe oraz o część Unii Demokratycznej.

„W żadnym wypadku nie zgadzamy się na udział w koalicji Socjaldemokracji RP” — powiedział Krzysztof Król.

Kłódka na granicy

Ciąg dalszy ze str. 1

ponując kompromis. Granica została otwarta, ale celnicy radzieccy podczas odprawy zaczęli stosować taktikę leniwego zółtwa, dobitnie udowadniając nieprzydatność obiektów.

Reszty bałaganu na granicy dopełniły tłumy, które karnie stawiały się do odprawy celnej. Najpierw zatłoczono przejście drogowe w Bruzgu. To co się tam działo, doskonale jest znane z relacji prasy, radia czy telewizji. Ulubionym miejscem koczowania obywateli Azji Środkowej stał się dworzec kolejowy w Grodnie. Hall poczekalni zastawiono tobołami, na których śpią, jedzą, handluje Azerowie, Ormianie, Gruzini i Bóg wie, kto jeszcze. Sam byłem świadkiem interwencji milicji, gdy głodna gromada próbowała w budynku dworca piec szaszłyki.

To chyba była kropka nad „i”. Nasi wschodni sąsiedzi, od lat działający w myśl zasady „po co likwidować przyczynę — łatwiej skutek”, opuścili szlaban na granicy. Co kogo obchodzi, że ucierni szarw obywateli? Sposób, w jaki zamknięto przejście, też do dyplomatycznych bynajmniej nie należy. Polski Urząd Cel i Straż Graniczna o sprawie nie oficjalnie nie wiedzą.

Jedyna w miarę sprawdzona wiadomość ukazała się wczoraj w „Grodzińskiej Prawdzie”. Wynika z niej, że zamknięcie przejścia spowodowane jest fatalnym stanem sanitarnym. Wczoraj trwały jeszcze rozmowy prowadzone przez Straż Graniczną. O rezultatach wkrótce powiadomimy.

ANDRZEJ FIEDORUK

EKSPRESEM

Ciąg dalszy ze str. 1

100 MLN ZŁ...

„kosztował” pożar właściciela obory we wsi Danowo gm. Kołno. Spłonęły: drewniana więźba dachowa, tegoroczne zbiory i maszyny rolnicze. (woj)

Na sesji Rady Miejskiej

— o naszym bezpieczeństwie

Wczoraj (6 bm.) na XXVI sesji białostockiej Rady Miejskiej radni wysłuchali przedstawionego przez wiceprezidenta Ewę Bończak-Kucharczyk sprawozdania z wykonania uchwał XXI—XXV sesji oraz informacji szefa Komendy Rejonowej Policji — Andrzeja Pięczyńskiego o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego w Białymstoku.

Rozpatrzone zostały także projekty 17 uchwał dotyczące m.in. korekty w budżecie na bieżący rok, sprzedaży nieruchomości, lokali w domach mieszkalnych, sprzedaży majątku „Budremu” nieruchomości przy ul. Waszyngtona 1, zmian nazw ulic, utworzenia zakładu budżetowego Zakładu Obsługi Komunikacji Miejskiej.

Szczegóły w najbliższym czasie. (bs)

Osobom, które pomogły w kampanii oraz tym, którzy oddali na mnie swój głos

— składam serdeczne podziękowanie.

Eugeniusz Czykwin

— MSM,

g 10559-1

Spotkania rozstrzygnięte. Uczestnicy turnieju chowankom Państw.

Aleksandrowicza skromnie. Turniej przebiegał w miarę spokojnie. Mów Dziecka”.

Warto podkreślić, że jest to pierwszy mecz w historii suwalskim, w której piłkarze (1982) — do o Puchar Ministra Polskiego S.

p 227-1

Dolarowi towarzysze

Ciąg dalszy ze str. 1

go miliona 232 tysięcy dolarów USA, które miały być spłacone w ciągu roku. Ze strony KPZR porozumienie podpisał Władimir Wierszynin. Kredyt nie był oprocentowany, a równoważność dolarowej części kredytu oceniono na 14,5 mld zł według kursu walut w Wiedniu na 5 stycznia.

25 października 1990 r. Glennadi Janajew — wówczas członek Biura Politycznego i sekretarz KC KPZR, odpowiadający w partii za sprawy międzynarodowe — przesłał Michajłowi Gorbaczowowi ściśle tajną notatkę, w której informował prezydenta ZSRR i sekretarza generalnego partii: I sekretarza KC PZPR M. Rakowskiego o możliwości kierownictwa KPZR z prośbą o udzielenie pomocy finansowej w celu przeprowadzenia XI zjazdu PZPR i kongresu założycielskiego zjazdu nowej partii polskiej lewicy, a także by wypłacić zasiłki dla zredukowanych pracowników aparatu PZPR. Za waszą zgodą w styczniu br. przyjaciółom udzielono kredytu w wysokości 500 mln zł i 1 mln 232 tys. dol. USA.

Ciąg dalszy ze str. 1

Ginekolodzy zwracają uwagę na jeszcze jedną, bardzo zmienną cechę dyrektora. Doktor Jolanta Soszka mówi wprost:

— Nie potrafił nigdy docenić naszej pracy. Tu nie chodzi o premiowanie finansowe, ale o zwykłą, ludzką rzecz. Przecież doskonale wie, że siedzimy tu po nocach nie tylko na dyżurach. Niestety, kontakty dyrektora z naszym oddziałem ograniczały się ostatnio do niezbyt przyjemnych korespondencji i bezsensownych kontroli. Dlaczego nigdy nie miały charakteru merytorycznego, trudno powiedzieć. Jeździmy na szkolenia specjali-

styczne, ale nikt nigdy nie prosił nas o relacje, przekazanie nabytej wiedzy i umiejętności.

— Dyrekcja była ostatnio na miesięcznym szkoleniu w Holandii — wpada w słowo doktor Bogdan Cwalina. — Czekaliśmy, kiedy dyrektor Grajek czy zastępca, doktor Domagała powiedzą nam coś na temat holenderskich metod. Nie doczekaliśmy się do dzisiaj.

— * —
Doktora Zbysława Grajka zastaje na Oddziale Chirurgii. — Napisałem prośbę do ordynatora o powtórne przyjęcie mnie na Oddział Chirurgii — tłumaczy.

Były dyrektor ani jednym gestem nie zdradza zdenerwowania, jakie towarzyszyło mu podczas ostatnich dni. Jest spokojny, opanowany nawet wtedy, gdy otwarcie przyznaje się do własnych błędów.

— To prawda, że nie ustąpiłem pod naciskiem tego fa-

Ciąg dalszy ze str. 1

Nie bez przyczyny więc przyjechali wczoraj do Suwałk wiceminister Przekształceń Własnościowych — Jerzy Drygański oraz dyrektor generalny w Ministerstwie Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej — Maria Zwolińska. Spotkali się z przedstawicielami PGR z całego województwa. Zainteresowanie było tak duże, że organizatorzy musieli zmienić salę na większą.

Wojewoda Andrzej Podchul zwrócił uwagę na znaczenie PGR w gospodarce Suwalszczyzny i Mazur. Stwierdził, że ich obecny stan stał się poważnym problemem tak ekonomicznym jak i społecznym.

— Spotkanie ma służyć analizie sytuacji i wypracowa-

W czasie mojej roboczej wizyty w Polsce (17—20 października br.) — czytamy dalej w tajnej notatce Janajewa do Gorbaczowa — M. Rakowski i sekretarz generalny CKW SdRP L. Miller (w przeszłości członek Biura Politycznego i sekretarz KC PZPR) poinformowali mnie poufnie, że SdRP z powodu dyskryminacyjnych działań obecnych władz, które pozbawiły partię praktycznie całego majątku i źródeł dochodów, znalazła się w wyjątkowo trudnej sytuacji materialnej. Z otrzymanego od nas kredytu pozostało ok. 700 tys. dolarów. 300 tysięcy wydano na organizację nowej gazety partyjnej „Trybuna”, 200 tys. — na wypłatę zasiłków. Kierownictwo SdRP gotowe jest już teraz zwrócić KPZR 500 tys. dolarów, a pozostałe 200 tys. włożyć w biznes, aby z uzyskanych dochodów wypłacić ratami zadłużenie.

Janajew rekomenduje Gorbaczowowi, aby ten wyszedł naprzeciw polskim przyjaciółom.

Kolejne publikowane dokumenty dowodzą, że polscy socjaldemokraci zwrócili KPZR 600 tys. dolarów. 2 listopada w Warszawie pra-

talnego podania. Byłem gotów wyrazić zgodę na opuszczenie szpitala przez wyrażających na to ochotę nawet jednego dnia, za porozumieniem stron. Oczywiście, nie dotyczyło to wszystkich, ktoś musiał opiekować się chorymi.

Doktor Zbysław Grajek ma własną interpretację konfliktu.

— Nie po raz pierwszy miałem problemy z Oddziałem Ginekologii — oświadcza. — O ich inicjowanie pośrednie czy też bezpośrednie zawsze podejrzewałem ordynatora — Tomasza Soszkę. Eskalacja osobistych niechęci szefa udzieliła się zespołowi. Tak to odbieram. Dłacz-

go nie dochodziło do najdrobniejszych nawet spórów, gdy pan docent przez rok przebywał na stypendium w Filadelfii?

Uważałem i nadal uważam ordynatora za świetnego specjalistę, niestety w stosunku do mnie nigdy nie potrafił pohamować emocji.

Zdaniem byłego dyrektora właśnie tego rodzaju „podchody” rok temu zaowocowały wotum nieufności, które dostał od Samorządu Lekarskiego Ziemi Suwalskiej — nawiasem mówiąc — organu założonego przez docenta Soszkę.

Bardzo nieprzyjemna atmosfera panowała na ostatniej Radzie Ordynatorów — mówi Z. Grajek. — Zaszantażowano mnie, że jeśli zgódzę się na odejście docenta Soszki, protest obejmie cały szpital. Wobec takiego dictum nie czekałem nawet na wynik zapowiadanego głosowania. Podczas przerwy w obra-

EKONOM...

niu koncepcji na przyszłość — powiedział.

Według ministra Drygańskiego utrzymywanie dotychczasowego systemu PGR nie prowadzi do niczego dobrego. Rząd miał tę świadomość już na początku tego roku. Anachroniczne zarządzanie, obciążenie działalnością socjalną, to tylko niektóre przyczyny powstającej zapaści. Konieczne stały się więc nowe rozwiązania. Jednym z nich jest przyjęta przez Sejm minionej kadencji — niemal w ostatniej chwili — ustawa o gospodarowaniu nieruchomościami Skarbu Państwa. Zapewnia ona odpowiednie instrumenty prawne do przekształceń istniejącej struktury. Majątek PGR przejmie a-

gencja Skarbu Państwa, która będzie mogła go sprzedawać, wydłużać lub przekazywać w administrowanie. Chodzi jednak o to, aby jak najmniej przejmować przedsiębiorstw upadłych, bo wówczas zbankrutuje sama agencja, razem z całą ideą. Potrzebne są więc rozwiązania przejściowe, przyspieszające restrukturyzację i prywatyzację.

— PGR-y — mówi J. Drygański — muszą wygrać wyścig z czasem. Dlatego nie czekajcie, aż ustawa wejdzie w życie. Pewne działania można już rozpocząć, np. wyodrębnienie działalności socjalnej, ze sprzedażą mieszkań włącznie.

— * —
25 października br. wojewoda suwalski Andrzej Podchul przyjął dymisję dyrektora Zbysława Grajka. Przez trzy dni nikt nie rządził szpitalem. W poniedziałek, 28 października zebrała się Rada Ordynatorów, aby zaproponować kandydaturę nowego szefa. Tego dnia ginekolodzy wycofali swoje podania o zwolnienie.

Niestety, żaden z ordynatorów, którym Rada proponowała stanowisko, nie wyraził zgody. Po rozmowach z lekarzem wojewódzkim, Dariuszem Dudarewiczem wyłoniono wreszcie kandydata. Doktor Grzegorz Ignatowicz, dotychczasowy zastępca Z. Grajka, zgodził się na pełnienie dyrektorskich obowiązków do czasu rozstrzygnięcia konkursu na to stanowisko.

GRAZYNA MIKŁASZEWICZ

Ciąg dalszy ze str. 1

Głównymi założeniami akcji zainicjowanej przez Urząd Celny w Kuźnicy było wywyciszenie przypadków przekroczenia granicy z towarem bez zgłoszenia obowiązku celnego oraz wykrycie obywateli b. ZSRR przebywających w Polsce nielegalnie, czyli dłużej niż 30 dni.

Akcja na sokólskim bazie przyniosła efekty zerowe, nocne przeszukania samochodów na trasie ujawniły 32 nielegalne butelki wódki i 10 nie zgłoszonych prostowników. Wszyscy podróżni przybyli do Polski legalnie, policja nie miała większych zastrzeżeń do stanu technicznego kontrolowanych pojazdów.

Brygada Tygrysa na RUBELPLACU

Celowość akcji uzasadnia dyrektor Urzędu Celnego w Kuźnicy, Jan Kowalczyk.

— Chodzi o to, żeby prawo celne było respektowane także na wschodniej granicy. Kontrola odbywała się na podstawie ustawy Prawo Celne. Przekroczenie granicy bez zgłoszenia obowiązku celnego jest jakby wejściem na „zieloną linię”, z deklaracją „nie do odcienia”. Powtórna kontrola miała wykazać, czy były to deklaracje zgodne z prawdą i doprowadzić do ewentualnego wymiaru cła i podatku obrotowego, ewentualnie wszczęcia postępowania karno-skarbowego.

Specgrupa kontrolowała wyłącznie ludzi stojących przy samochodach z rejestracjami radzieckimi, bo obywatele b. ZSRR powinni mieć wpisane w paszporty samochody i przyczepy. Wiadomo, że samochody są przerzucane w różny sposób, czasem z innymi numerami i są zbywane w Polsce.

Przeważnie na bazarach są odpustowe drobiazgi o znikomej wartości, to jest sprawa dla Izby Skarbowej. Urząd Celny interweniowałby tylko w przypadku stwierdzenia sprzedaży towaru w ilościach hurtowych.

Białostocki bazar nie był kontrolowany, bo Urząd Celny nie doszedł do porozumienia z białostocką policją i nie miał kto ochraniać funkcjonariuszy celnych.

GRZEGORZ DASZUTA

Żywność na kartki?

Burmistrz Moskwy Gawril Popow zapowiedział we wtorek, że od 1 grudnia br. w stolicy Związku Radzieckiego wprowadzony zostanie w życie system sprzedaży kartkowej obejmujący takie podstawowe artykuły spożywcze, jak chleb, kiełbasa, masło, olej jadalny i jajka. Bedzie to pierwsze od ponad 40 lat racjonowanie żywności w Moskwie.

Przedstawiciel PGR w Stradunach wyraził wątpliwość, czy załogi stać będzie na przykład na założenie spółki pracowniczej. Poparł to przykładem swego gospodarstwa, które warte jest 47 mld zł. Udział pracowników musiałby wynieść 20 proc. tj. ok. 9,5 mld zł. Pracuje w nim sto osób. Ile każda z nich musiałaby mieć gotówki? Łatwo policzyć.

Minister Maria Zwolińska wyraziła opinię, że spółka pracownicza nie jest najszybszym rozwiązaniem, ponieważ upodabnia się do spółdzielni.

— Majątek ziemski winien mieć — mówiła — jednego, konkretnego zarządcę. Przy równych jednak ofertach spółka będzie miała pierwszeństwo.

JERZY MARKS

Pranie brudów — wwnocha z sali

Pranie brudów spowodowało wyproszenie z sali obrad XXI sesji Rady Miejskiej Bielska Podlaskiego (5 bm.) przysłuchujących się mieszkańców i zaproszonych gości.

— To hańba! — powiedział na korytarzu sędziwy Józef Laszkiewicz. — Głosowałem na tych ludzi, a oni teraz wyrzucają mnie jak zwykłego kundla.

Także uczniowie z ZSZ byli rozgoryczeni. Powiedzieli, że mieli „pokazową lekcję demokracji”. Natomiast reporter „GW” przez parę godzin przysłuchiwał się obradom przez... dziurkę od klucza.

A wszystko z powodu działek budowlanych.

Pani Małgorzata Walendziak otrzymała działkę pod budowę domu. Po pewnym czasie zaczął do niej rościć pretensje były właściciel, p. Płóski. Ale wówczas pani Walendziak była już radną i nieetatowym członkiem Zarządu Miasta. Jako członek Zarządu, sama przyznała sobie w zamian za sporną działkę dwie inne. Decyzję tę zaaprobowała Rada Miejska. Jak się później okazało, wielu radnych nie miało pojęcia, że głosuje za przyznaniem dwóch działek, a nie jednej.

Radny Jan Radkiewicz, kierujący komisją Budownictwa, Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska zarzucił wręcz członkowi Zarządu Miasta oszustwo i korupcję. We wniosku do przewodniczącego Rady zażądał odwołania ich z funkcji. „Do tego kroku — napisał — zmusza komisję m.in. fakt, że w ostatnim czasie wpływa na sesję Rady Miejskiej coraz więcej projektów uchwał, narażających na szwank interes gminy, a niejednokrotnie zmierzających do roztrwonienia jej majątku”.

Z ostra replika wystąpił wiceburmistrz Ryszard Rzepniewski oraz dwóch członków Zarządu — Wiesław Cieśla i M. Walendziak. Stwierdzili oni, iż zarzuty te są bezpodstawne i urojone. Nie potrafili jednak jednoznacznie udowodnić, że zamiana działek z moralnego punktu widzenia była czysta.

W głosowaniu tajnym wniosek o wotum nieufności dla członków Zarządu Miasta nie przeszedł. Zdenerwowany J. Radkiewicz, krzyknął, iż „pomagać w rozkradaniu Polski nie będzie” i opuścił salę. Złożył rezygnację z wszelkich

funkcji w Radzie (m.in. wiceprzewodniczącego), z którą — jak podkreślił — nie widzi już możliwości współpracy.

Swoją dymisję zapowiedział również burmistrz Kazimierz Leszczyński. Nie zgodził się on z uchwałą Rady, ponieważ decyzja o zamianie działek zapadła pod jego nieobecność (leżał w szpitalu) i teraz nie zamierza pić piwa przez kogoś innego nawarzonego. Stwierdził, iż przyznanie dwóch działek za jedną jest nieczym innym jak podarunkiem.

Tego samego zdania byli radni — Marian Jaworowski, Eugeniusz Ambożewicz, Lech Rzepniewski oraz Roman Gumieniak. Ten ostatni wystąpił z wnioskiem o anulowanie uchwały nr 28 z 23 września, wokół której powstało tyle fermentu. Rada stosunkiem głosów 11 do 9 wniosek przegrała.

Sprawa nieszczesnych działek zepchnęła na dalszy plan inną punkty porządku obrad. M.in. rozpatrywano prośbę bielskich inwalidów poruszających się na wózkach o ulżenie ich doli i zrobienie specjalnych podjazdów przy krzewnikach. Podjęto uchwałę o komunalizacji kilku nieruchomości oraz częściowo odpłatnym przekazaniu budynku przy ul. Mickiewicza 33 na siedzibę Urzędu Skarbowego.

Podczas składania interpełacji szef komisji Finansów i Budżetu, Mikołaj Samosik wychwycił nieprawidłowości z ustaleniem opłat za wodę i wywóz ścieków. Zostały one skalkulowane w maju br. w oparciu o cennik Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji — 1 m sześć. wody kosztował 2100 zł, wywóz ścieków — 7 tys. Tymczasem ceny na podstawie kosztów własnych winny wynieść — 1750 i 4200 zł.

— „Omyłka” ta spowodowała tylko dla spółdzielni mieszkaniowej straty ok. 1 mld 800 mln zł. Oczywiście — podkreślił radny — zapłacili za to lokatorzy.

Rada zobowiązała Zarząd Miasta do wyjaśnienia sprawy do końca i poinformowania o ustaleniach opinii publicznej.

STANISŁAW FIEDOROWICZ

Białystok, 10 listopada

Odsłonięcie pomnika J. Piłsudskiego

Przed dwoma laty Zarząd Towarzystwa Pamięci im. J. Piłsudskiego wystąpił z inicjatywą wzniesienia w Białymstoku pomnika Marszałka. Pod uwagę brane były różne lokalizacje. Ostatecznie zwyciężyła koncepcja, aby pomnik stanął na Rynku Kościuszki, w miejscu gdzie w roku 1921 witali J. Piłsudskiego mieszkańcy Białegostoku, a 21 sierpnia 1925 r. wręczyli tytuł honorowego obywatela miasta. Tu również, przez wiele lat leżała tablica pamiątkowa poświęcona „Nieznanemu Żołnierzowi”.

Prace przy pomniku, którego twórcą jest Jan Wakułski, są już daleko zaawansowane. Uroczyste odsłonięcie nastąpi w niedzielę, 10 listopada. Będzie to głęboko patriotyczna uroczystość, stano-

wiąca uwieńczenie starań inicjatorów. Swą pomoc przy transporcie glazu, na którym stanie pomnik, zapewnią żołnierze białostockiego garnizonu. (h)



Biznes z przyszłością? Fot. Zdzisław Lenkiewicz

W kilku WIERZACH

★ Filharmonia Białostocka zaprasza na koncert symfoniczny w dniu 7 bm. godz. 16 i 8 bm. godz. 19. W programie: koncert wiolonczelowy — M. Stachowskiego, koncert fortepianowy g-moll op. 25 — F. Mendelssohna, IV symfonia f-moll op. 36 — P. Czajkowskiego. Orkiestrą dyryguje Mirosław J. Błaszczyk, na fortepianie gra Maria Korcek-Soszkowska, a na wiolonczeli — Zdzisław Lapiński. (bs)

★ W salonach BWA „Arsenal” w Białymstoku (ul. Mickiewicza

2), jutro (w piątek) o godz. 18 rozpocznie się podwójny wernisaż. Joanna Przybyła zaprezentuje swoje rysunki (studia w Poznaniu, udział w licznych ekspozycjach, w tym m.in. w Krakowie w wystawie „Europa Nieznana”). Zostanie też otwarta wystawa prac Andrzeja Szewczyka, (absolwenta studiów plastycznych Uniwersytetu Śląskiego), która była już ekspozowana w takich m.in. renomowanych galeriach jak: „Foksal” i „Riviera Remont” w Warszawie oraz „Krzyštofor” w Krakowie. (kon)

★ Miejski Dom Kultury zaprasza 12 listopada br. o godz. 18 do Klubu Rozrywki przy ul. Wierzbowej 6 na kolejny koncert z cyklu „Rock w Kręgu”. Wystąpią zespoły Voo Voo i Jezabel Jazz. Informacje dotyczące ceny biletów i miejsca ich sprzedaży można uzyskać w MDK, tel. 215-15. (jol)

Głos BAZARU

● Przerzedza się w okolicach Bema. Z jednej strony dla Azjatów z Ubekistanu i Kirgizji wypuszczających się w wyprawach handlowych po Białystok, Zambrów i Warszawę jest za zimno. U nich dopiero w lutym — jak twierdzą najodporniejsi — zacznie się zima. Z drugiej natomiast ograniczenia na przejściach granicznych (w Łazdziej szlaban dla Bałtów poza Litwinami); w Brześciu dzisiaj przejeżdżają ci podróżnicy, którzy stanęli tu w ub. piątek; w Terespolu jakiś remont. Coraz więcej kupuje się z drugiej ręki. Teraz rodzimi handlarze wyzbywają się zapasów. Ceny drgnęły widocznie w górę o 1000—2000 zł na pastach, mydełkach, kremach, skarpetkach itp. galanterii. Wykupowane są przez nich hurtem ozdoby choinkowe. Święta za pasem, przezorni nie śpią.

● Adios pomidore, adios ulubione... Jeszcze są: wybladłe, anemiczne, przeświecające o zielonkawych pesteczkach, bez smaku i zapachu. Po latach wiem, że jesienią narodziły się słowa tej popularnej przed laty kabaretowej piosenki śpiewanej przez Michnikowskiego. A ceny: maleńkie — po 6 tys. zł za kilogram; po 12—16 tys. zł dorodne (na oko) szklarniowe. Za kilogram cebuli na Bema płaci się 1,5—2 tys. zł, kapusta po 800—900 zł, ziemniaki — 800 zł (mała podaż), pietruszka, seler, porę 4—6 tys. zł za kg.

● Brunon S. miał pragnienie, więc szarpnął się na butelkę „Multifruitu” — napoju gazowanego, słodzonego o smaku pomarańczowo-brzoskwiniowym — firmy Comindex. Sam zastaw za butelkę „wyniósł” 1,7 tys. zł. Po pierwszym hańsieniu oczy wyszły mu z orbit, język wpadł do gardła. Lekarze natychmiast skierowali go na badania: OB, morfologię, krew z rozmazem, moc. Kazali pić piwo. Żeby nerki pracowały. Soczki Billy w każdej chwili? W butli była trucizna. (m-1)

Dziki w FORUM

„Dziki”, zbuntowany, antymieszczański i antyhollywoodzki — MARLON BRANDO. Jeden z najwybitniejszych aktorów amerykańskiego kina powojennego.

Jego role magnetyzowały widzów a styl bycia bulwersował nie tylko hollywoodzkich pracodawców, z którymi Brando wadził się i zrywał filmy z powodów artystycznych. Sensacją na wielką skalę była odmowa przyjęcia przez Brando Oscara dla najlepszego aktora roku 1972 za rolę w filmie „Ojciec Chrzestny” z powodów politycznych.

Legendarnego już aktora będziemy mogli obejrzeć w serii filmów prezentowanych w kinie Forum w dniach 8—10.XI. W każdym filmie inny, zachwycający umiejętnością przedstawiania się i maestrią zawodową.

Osoba Marłona Branda połączy szereg filmów o odmiennej stylistyce, które w swoim czasie wniosły nowe akcenty do kinematografii światowej. Zobaczymy między innymi obraz pod tytułem „Dziki” — film o posmaku skandalu, niegdyś uznany za amoralny z powodu prezentowania bezczelnych wybrków cynicznej młodzieży amerykańskiej.

W filmie tym Brando „zagrał” pełnego nienawiści, miotającego się młodego „buntownika bez powodu”, który był tak charakterystyczny dla Ameryki lat 50-tych. „Dwa oblicza zemsty” to film wyreżyserowany przez Brando, dający się najkrócej określić jako antywestern. Z kolei „Queimada” to dokumentalna rekonstrukcja fikcyjnych wydarzeń historycznych, w której Brando gra postać prokuratora-prześladowcy. (b)

„ZADUSZKI BLUESOWE”

Fanów bluesa mile zaskoczyła wiadomość, że tegoroczne „Zaduszki Bluesowe” będą imprezą dwudniową, zadość stało się tradycji, a jesienną stolicą ponownie został Białystok.

Szóste Zaduszki Bluesowe, poświęcone pamięci Ryszarda Skibińskiego odbyły się w sali kina „Forum”.

Teraz „Skiba” jest wielką legendą, chociaż wielu go nie pamięta, niektórzy nie wiedzą dokładnie kim był, ale „Skiba”, to słowo, które wiele znaczy. Muzyk, lider „Kasy Chorych” świetny harmonijkarz, może jeden z niewielu wówczas w Polsce grających na tym instrumencie? Czy znali go wykonawcy występujący na poświęconej mu imprezie? Kim dla nich był?

Andrzej Wodziński z „Easy Rider” zetknął się z nim na „Rawie Blues” w 1983.

„Był muzykiem bardzo dobrze grającym na harmonijce, wkładał w grę wiele uczucia. Nagrania kasetowe nie oddają tego, w ogóle tam się nie wyróżnia z zespołu, ale na koncertach...”. Jacek Gazda — perkusista grupy:

„Grałem z Ryśkiem gdzieś w 81 czy 82 roku wspólnie z muzykami z pięciu kapel. Był pogodny i to udzielało się wszystkim”. Dla Andrzeja „Brunera” Gulczyńskiego z „Nocnej zmiany bluesa” jest facetem grającym bluesa, obojętnie go nie znał. Gutek Szepek z zespołu „Ostatnie takie trio” grał wówczas z

„Easy Rider”. Na „Jesieni z Bluesem” w 1983 roku słyszał Skibińskiego:

„Osobowością przewyższał grono muzyków mu towarzyszących. Przy takiej inteligencji i talencie urobił się w tak prymitywne sprawy. Ci, którzy go znali bardzo to przeżyli”. Mirek Zacharski „Gonzo” nie miał pieniędzy i wchodził przez okno na koncerty „Jesień z Bluesem”. Odebrał go wówczas jako słuchacz:

„Dla wielu wtedy był bogiem”.

Tegoroczne „Zaduszki Bluesowe” składają się z kilku refleksji. Z jednej strony była to impreza udana. Rozpoczęła tradycyjna „Nocna zmiana Bluesa” ze Sławkiem Wiercholskim porywającym pu-

bliczność solówkami na harmonijce, potem spontaniczna „Obstawa Prezydenta” i „Blues 66” od północy z sekcją dętą. Drugiego dnia Gutek Szepek na gitarze solowej wśród skandujących publiczności, legendarny „Easy Rider” i lament ostatniej „Rawy Blues”, „Tortilla Flat”. Zaduszki zamknęła „Kasa Chorych”, której oficjalny Come Back nastąpi 14.11. w „Herkulesach”. Zespół powraca po latach na scenę i liczy na wszystkich swoich przyjaciół, którzy pomogą mu w zrobieniu pierwszych kroków, w wydaniu płyty. Przed nimi trudne zadanie, zaliczani są bowiem już w tej chwili do legendy. Legendy kojarzącej się głównie z osobą Ryszarda Skibińskiego.

Z drugiej strony Zaduszki nie były imprezą kameralną, i to nie z winy organizatorów ale publiczności. Jak zauważył jeden z muzyków: „Nastąpiło zachwianie równowagi u części publiczności między odbiorem muzyki, a piciem piwa”. Jeżeli ktoś przypuszczał, że nastrojowa scenografia w kawiarni „Fama” spowoduje, że publiczność będzie tam przychodziła by odsapnąć, to się po prostu pomylił. Miało się wrażenie, że wielu z tych ludzi ma niewiele wspólnego z bluesem.

JÓZEF BIEGAŃSKI

Rejon Energetyczny Łapy informuje odbiorców o przerwie w dostawie energii elektrycznej do miejscowości:

* Możliwość ul. Białostocka od ul. Łeśnej do Słowackiego w dniu 13.11.91 r. w godz. 8-15.

* Możliwość ul. 1000-lecia, Jagodowa, Łeśna, PKC, Wyzwolenia, Żurawia, Krzywa, Wesoła, Konińskiej, Aleja Niepodległości w dniu 12.11.91 r. w godz. 8-18.

W/w przerwy podyktowane są modernizacją urządzeń energetycznych. Blizszych informacji udziela Rejon Energetyczny Łapy, tel. 22-01. k 11000-1

Biurowe Reklam i Ogłoszeń "GW"
251-16

Zambrów 18-300
ul. Aleja Wojska Polskiego 31
tel. 31-38 telex 852250 elmec pl fax 3110
Hurtownia Glazury i Terakoty
OFERUJE
towary z ZZPC Opoczno
w cenach już od 48.000 zł
Możliwość zakupu bez podatku obrotowego.
Lg 9353-00

PPH „ALTON” Ś.C.
prowadzi skup złomu i makulatury
w Białymstoku przy ul. Towarowej 1,
tel. 436-536

Placimy za złom stalowy do — 250 zł/kg
miedź do — 17.000 zł/kg
aluminium do — 5.000 zł/kg
ołów do — 2.500 zł/kg
za makulaturę do — 120 zł/kg
Większe ilości złomu (od 5 t) możemy odbierać
własnym transportem.
g 10465-00

NOWO OTWARTA HURTOWNIA PAPIERNICZA „KONTRAKT”

oferuje

artykuły papiernicze w pełnym asortymencie.

Oto niektóre ceny:

1. Chusteczki higieniczne male — 710 zł
2. Chusteczki 100 szt. — 3810 zł
3. Chusteczki 100 szt. — 5205 zł
4. Serwetki higieniczne 100 szt. — 4330 zł
5. Kubki plastikowe 200 — 250 zł
6. Reklamówki — 200 zł
7. Koperty C-4 — 250 zł
8. Koperty C-5 — 150 zł
9. Teczki kartonowe — 1200 zł
10. Skoroszyty kartonowe — 1000 zł
11. Tacki tekturowe — 150 zł
12. Gumki czeskie KOH-I-NOOR — 30.000 zł

ZAPRASZAMY
Białystok, ul. Handlowa 5, tel. 20-507
g 10538-0

Zakłady Przemysłu Tytoniowego w Radomiu,
ul. Tytoniowa 2/6

oferują do natychmiastowej sprzedaży produkowane
wyroby i tak:

papierosy „Popularne” bez filtra, „Klubowe” z filtrem papierowym i acetatowym, „Ekstra Mocne”, „Radomskie”, „Stoleczne” oraz papierosy typu King-Size: „Radomskie”, „Stoleczne” i ograniczoną ilość papierosów „Rubin”.

Ponadto Zakłady nawiązały bliskie kontakty z tymi hurtowniami, które podejmują się sprzedaży hurtowej naszych wyrobów.

Ceny naszych wyrobów konkurencyjne, jakość wyrobów sprawdzona i dobra. Marże i warunki sprzedaży korzystne do uzgodnienia.

Zapraszamy i oczekujemy na oferty, które powinny zawierać:

- 1) charakterystykę firmy
- 2) charakterystykę powierzchni magazynowej
- 3) charakterystykę sieci handlowej
- 4) przewidywaną dystrybucję w rozbiu ilościowym w mln szt. i asortymentowym w skali kwartału
- 5) teren działania
- 6) informacje na temat siedziby banku, w którym firma posiada konto.

Blizszych informacji udzielamy telefonicznie:

Radom, tel. 221-45 do 49 wew. 238 lub 464
lub 217-66.

k 10908-0

ROZMOWA Z ANDRZEJEM JURGILEWICZEM I BOGUSŁAWEM PŁAWO, LIDERAMI INSTYTUTU MAŁEJ PRZEDSIĘBIORCZOŚCI W BIAŁYMSTOKU

— Rozpoczęło się od 1,5 miliona dolarów, jakie rząd amerykański przyznał na tworzenie Instytutu Małej Przedsiębiorczości w Polsce.

B.P. — Jest to suma na finansowanie instytutu przez najbliższy rok. Jak zapewnia dyrektor programu dr Catherine Ashmore z Center on Education and Training for Employment The Ohio State University, program będzie kontynuowany w ciągu trzech lat.

— Jeden z tych instytutów powstał w Białymstoku, jak do tego doszło?

A.J. — Ogłoszono konkurs dla szkół biznesu w różnych ośrodkach kraju, aby zdecydować, które z nich będą uczestniczyć w amerykańskim programie. Odpowiedzieliśmy na ten konkurs jako reprezentanci nowo tworzonej Białostockiej Szkoły Biznesu.

Przedstawiliśmy swoją koncepcję prowadzenia instytutu i zaakceptowano nas jako liderów amerykańskiego programu pomocy małej przedsiębiorczości w Polsce.

— W jakich jeszcze miastach powstały Instytuty Małej Przedsiębiorczości?

B.P. — Z wielu ośrodków, które brały udział w konkursie, zakwalifikowano trzy. Oprócz Białostoku, instytuty powstały przy Wielkopolskiej Szkole Biznesu w Poznaniu i Szkole Menadżerów w Rzeszowie.

— Jakże zadania mają Instytuty Małej Przedsiębiorczości?

B.P. — Na razie rozpoczynamy dopiero organizowanie instytutów. Docelowo staną się one ośrodkami szkolenia i doradztwa w zakresie zakładania i rozwoju małych przedsiębiorstw, zarządzania nimi, finansów i marketingu. Program Instytutu Małej Przedsiębiorczości skierowany będzie do ludzi, którzy prowadzą już działalność gospodarczą.

— Czy widzicie potrzebę szkolenia ludzi, którzy już są biznesmenami?

B.P. — Polska gospodarka upodabnia się do gospodarki rynkowej. Trzeba zaznaczyć,

że w takiej gospodarce firmy są ciągle pod presją rynku. Na przykład w gospodarce amerykańskiej w ciągu pierwszych trzech lat bankrutuje ok. 80 proc. nowo tworzonych małych firm. U nas nie będzie inaczej. My chcemy pomóc firmom w utrzymaniu się na rynku i stworzeniu perspektyw rozwojowych.

— Czy zamierzacie skoncentrować się tylko na naukach?

A.J. — Pierwszym krokiem po przydzieleniu tego programu poszczególnym ośrodkom był nasz wyjazd do Stanów Zjednoczonych. Pojechalismy tam jako liderzy ośrodka Białostockiego wspólnie z przedstawicielami szkoły poznaskiej i rzeszowskiej. Celem wyjazdu było poznanie programu nauczania small businessu w USA i dostosowanie go do warunków polskich.

Dalszym etapem programu będzie kurs pilotażowy dla 45 nauczycieli z trzech instytutów, prowadzony przez Amerykanów. Natomiast pierwszy kurs małej przedsiębiorczości ruszy w Białostockiej Szkole Biznesu 10 marca przyszłego roku. M.in. w ramach tego programu zorganizowane zostanie seminarium dla bankowców, będziemy też promować najlepszych przedsiębiorców naszego regionu, realizując filmy z ich udziałem.

Właśnie nasi wykładowcy przeprowadzają wywiady z ludźmi, którzy osiągnęli sukces w biznesie. Wywiady te są oparte na amerykańskich ankietach powszechnie nazywanych „success stories”.

— Wróciłeś miesiąc temu ze Stanów Zjednoczonych. Jak się wrażenia z pobytu w Ameryce?

B.P. — Przede wszystkim mieliśmy dużo pracy. Wspólnie z profesorami amerykańskimi przygotowaliśmy program małej przedsiębiorczości w Polsce. My jako przedstawiciele BSB zajmowaliśmy się tworzeniem szczegółowego programu przedmiotów — finansów i przedsiębiorczość. Inne ośrodki przygotowywały inne przedmioty, które będą wykorzystane w naszych instytutach.

— Wróciłeś miesiąc temu ze Stanów Zjednoczonych. Jak się wrażenia z pobytu w Ameryce?

B.P. — Przede wszystkim mieliśmy dużo pracy. Wspólnie z profesorami amerykańskimi przygotowaliśmy program małej przedsiębiorczości w Polsce. My jako przedstawiciele BSB zajmowaliśmy się tworzeniem szczegółowego programu przedmiotów — finansów i przedsiębiorczość. Inne ośrodki przygotowywały inne przedmioty, które będą wykorzystane w naszych instytutach.

tutach. Gościliśmy na wielu uniwersytetach, m.in. Northern Illinois University, University of California Los Angeles, St. Joseph's University. Profesorowie tych uniwersytetów będą przyjeżdżać do Polski jako nasi konsultanci. Poza tym spotykaliśmy się z biznesmenami, m.in. w Chamber of Commerce w Chicago, Century Club w Waszyngtonie, zapoznawaliśmy się z systemem pomocy dla small businessu w Stanach. Wszystko po to, aby nasze Instytuty Małej Przedsiębiorczości działały jak najlepiej.

A.J. — Amerykanie podchodzą poważnie do problemu

podstawowym problemem w funkcjonowaniu małych samorządów jest brak pieniędzy. Często zawartość gminnej kasy nie wystarcza na pokrycie nawet najbliższych potrzeb.

Siedmiotysięcna gmina Gródek od maja r. ma nowego wójta. W opinii mieszkańców Eugeniusz Sieleniuk nie należy do rozbitnych. — Trudno wdać lekką ręką gminne pieniądze, gdy jest ich tylko mało — mówi wójt. — Każdy wydatek musi mieć mocne uzasadnienie.

Najpilniejsze sprawy to poprawa katastralnego stanu dróg. W tym roku na ten cel przeznaczono 0,5 mil. zł. Dużym obciążeniem dla budżetu jest także Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej — od września br. własność gminy.

TELEFONIZACJA PO GROECKU
Mieszkańcy Grodka początkowo sceptycznie odnieśli się

do zawiązującego się wiosną br. społecznego komitetu telefonicznej. Po niedobrych doświadczeniach z podobną instytucją w dziedzinie gazyfikacji mało kto wierzył w powodzenie przedsięwzięcia. A jednak udało się...

GOK DORABIA

Gminny Ośrodek Kultury znany jest m.in. z działalności białostockiego zespołu chó-

W budynku GOK-u mieści się kino, sala do zajęć i biblioteka. Jeszcze w tym roku kierowniczka planuje urządzić w holi małą kawiarenkę i otworzyć wypożyczalnię kaset video.

TOWAR ZA TOWAR, USŁUGA ZA USŁUGĘ

Przy braku pieniędzy na oświatę, szkoła podstawowa w Grodku ratuje się „handel” wymiennym.

Osiemdziesiąt metrów bieżących opałowego drewna, za zgodą nadleśnictwa, zebrali uczniowie, rodzice i nauczyciele. Dowód do szkoły zapewniło PGR, któremu udało się pomogą w jesiennych wykopkach.

— Uroczyste ślubowanie pierwszoklasistów, które organizujemy corocznie od 12 lat, odbyło się przy dużym zaangażowaniu rodziców — mówi dyrektor szkoły Nina Markiewicz. — Uczniowie przygotowali program artystyczny, a rodzice poczęstunek. (pł, bs)

PLASTER na gminny budżet

Rada Gminna wyasygnowała ok. 50 mln zł na zakup podłóg i geodezyjnych. W tym celu wyasygnowała 1115 obywateli, karabinów, pistoletów rewolwerów a także 72 375 łabędzi.

W tym celu wyasygnowała 1115 obywateli, karabinów, pistoletów rewolwerów a także 72 375 łabędzi.

U SAJADÓW

• BIAŁOŚĆ. Wielu mieszkańców republiki posiada nielegalnie broń ogniastą. W 1 półroczu br. skonfiskowano 1115 obywateli, karabinów, pistoletów rewolwerów a także 72 375 łabędzi.

• SIERPUCIOWO. Obecnie najniższym człowiekiem jest Anatolij Samodow z tego podmoskiewskiego miasta. Ten siłacz podnosi ciężar 17-krotnie większy od swej wagi — 1200 kg.

(Has Radzimy”) Tum. i opr. (je)

GIEŁDA PIACY

▼ Księgowość ze znajomością spraw podatkowych, prowadząca ewidencję sklepu lub spółki z o.o. tel. 241-43 w godz. 10-18).

▼ Oferuję pomoc w pracach domowych — tel. 434-84.

▼ Technologia szwarczki wykwalifikowane — zatrudnie — tel. 435-059.

▼ Spawaczka — hydraulika — zatrudnie, tel. 77-007.

▼ Radca prawni poszukuje pracy — tel. 753-48.

▼ Hurtownia Spożywcza zatrudni sekretarkę ze znajomością języka angielskiego i licencją ekonomistki — tel. 434-148.

▼ Mistrz krawiectwa poszukuje pracy. Suwaki, ul. Kościuszki 51/10, tel. 434-84.

▼ Przyjmę naucznicę na naukę zawodu. Zakład fryzjerski Łomża, ul. 33 Półku Piechoty 15.

▼ Niepijący podejmie pracę w sektorze prywatnym. Białystok, ul. Berlinga 11 m 33 (po godz. 15).

▼ Zatrudnię pilanizera — ślusarza — 432-888.

JANUSZ NICZYPOROWICZ



65

Podszeł do okna. Widok z pomieszczenia na parterze nie był najszczęśliwszy. Można stąd było obserwować jedynie zaniedbany ogród i brzozię poza terenem posesji. Zauważył, że pomiędzy zagajnikiem a parkanem jest około pięćdziesięciu metrów odkrytego terenu. Zapamiętał to. Wszedł na pierwsze piętro. Jeden duży pokój miał okna wychodzące na tył domu, zaś dwa mniejsze na teren przed budynkiem. Każdy z nich wyposażony był w kanapę, fotel i stolik oraz oświetlenie pochodzące z przenośnych lamp.

Nie miał wątpliwości, że pomieszczenia te były używane jako punkty obserwacyjne. Wszedł do łazienki na piętrze. W wannie mieszkał pajak. Z nawyku otworzył kosz na śmieci. Przez moment wpatrywał się w jego puste wnętrze i wreszcie dostrzegł to, na czym mógł długo zatrzymać wzrok. Uśmiechnął się zadowolony z siebie i pochylił nad waderkiem. Ujął w dwa palce nie dłuższy niż trzy milimetry kawałek telekomunikacyjnego przewodu. Przytrzymał go w drobniutko pod światło. Z jednej i drugiej strony, w izolacji, widoczny był miedziany przewód, którego mikrospójna powierzchnia wyraźnie odbijała jaskrawe światło padające z dół lusterka. Był odcytny nie dawniej niż kilkanaście godzin temu. Miedź śnieżnie wyjątkowo szybko. Szczególnie w wilgotnych, nieogrz-

(cdn)

„AGIMAR” — BIURO KONSULTINGOWE

Maria Wojciechowska, Giżycko, Sienkiewicza 15
tel. 53-52

prywatyzacja

oraz

- wycena majątku do celów sprzedaży
- wycena majątku w celu nabycia prawa użytkowania wieczystego gruntów i własności budynków
- wycena majątku w celu odpisów amortyzacyjnych i wniesienia aportu

Ekspertyzy, opinie w zakresie:

budownictwa, rolnictwa, transportu, sadownictwa, leśnictwa, geodezji, szkutnictwa

Bezpośrednio kontaktujemy się z organami założycielskimi i Ministerstwem Przekształceń Własnościowych.

○ — ○

Dnia 12 listopada 1991 r. o godz. 12, w związku z rocznicą założenia biura, zapraszamy naszych sprywatyzowanych klientów na kokał w biurze.

Gg 9447-0

Przedsiębiorstwo „DEMPOL” —
komis „RENESANS”

w Białymstoku, ul. Częstochowska 14, tel. 52-48-63

(dojazd od ul. Włókienniczej)

dobrze i tanie meble

kanapotapeczany od 380.000 zł, biurka od 120.000 zł, szafy od 180.000 zł, fotele od 45.000 zł oraz efektowne zestawy wypoczynkowe tapicerowane skórą od 4.800.000 zł, komplety stół i krzesła od 3.150.000 zł. Komis zapewni transport. Zapraszamy w godz. 9-17.

k 11007-1

HUTA SZKŁA „ORZESZE”
w Orzeszu, ul. Gliwicka 59.

Tradycyjny producent i eksporter najlepszych w kraju brązowych opakowań szklanych (butelki, słoiki) o pojemności 60-500 ml zaprasza do współpracy.

Gwarantujemy: niezawodne dostawy

wysoką jakość konkurencyjne ceny

Telefon katowicki 1-213-621, 1-213-622, 1-213-624
fax katowicki 1-215-280
telex 0315349.

k 10962-1

Przedsiębiorstwo Sprzętu i Transportu Wodno-Melioracyjnego Spółka z o.o. w Wysokiem Mazowieckiem, ul. Zambrowska 2 ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż:

- 1) Samochód Żuk szt. 3
- 2) Samochód Nysa szt. 1
- 3) Sam. Gaz 53 szt. 2
- 4) Kop. M-250 H szt. 1
- 5) Kop.-spych. BX-025 M szt. 1
- 6) Kop. ETC szt. 5
- 7) Sych. DT-75 szt. 2
- 8) Sych. T-100M szt. 2
- 9) Plug PBN-75 szt. 6
- 10) Plug SP-2 szt. 2
- 11) Brona talarz. BDT-2,5 szt. 2
- 12) nieruchomość położona przy osiedlu „Kardynała Stefana Wyszyńskiego” oznaczona nr geodezyjnym 809/5; 810/5; 811/5 o łącznej powierzchni 4845 m kw. przeznaczonej pod zabudowę.

W poz. 12 oferty prosimy składać w tutejszym Przedsiębiorstwie w terminie do dnia 22.11.1991 r., w formie pisemnej.

Sprzęt sprzedajemy wg aktualnego stanu technicznego.

Przetarg odbędzie się w dniu 21 listopada o godz. 10 Informacja w godz. 7-15. Wadium w wysokości 10 proc. ceny oferowanej należy wpłacić do kasy Przedsiębiorstwa najpóźniej w dniu przetargu.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 10972-1

Na antenie i w „Gazecie”



JEZYK FRANCUSKI

DITES-MOI TOUT

LEKCJA 4

W trzech pierwszych lekcjach, zapoznaliśmy Państwa z czasownikami „être” — być i „avoir” — mieć.

avoir quelque chose à faire
n'avoir rien à faire

faire semblant
faire peur
s'en faire
faire un tour
il fait beau

Przedstawione także zostaną zaimek dzierżawczy mes (mój, moje), son, ses (jego, jej).

Zobaczycie też Państwo zaimek osobowe akcentowane, które stosuje się dla podkre-

Dzisiaj, pora na następny: FAIRE — robić.

Je fais
Tu fais
Il fait, elle fait
Nous faisons
Vous faites
Ils font, elles font

— mieć coś do zrobienia
— nie mieć nic do roboty, albo nie mieć nic do zrobienia

— udawać
— napawać strachem
— przejmować się
— przejeżdżać spacer
— jest ładna pogoda

ślenia zaimka nieakcentowanego użytego w zdaniu: Moi, je ne fais rien
Gaston et Gisèle eux, ils ne font rien
Lub wtedy, gdy zaimkiem jest podmiotem:

Faites comme moi
Gustave, Gaston et Gisèle au bureau

Gustave: Gaston! Où est Gisèle?
Gaston: Elle est avec Geneviève.
Gustave: Mais qu'est-ce qu'elle font toujours ensemble?
Gisèle! Gisèle!
Gisèle: Oui, monsieur.
Gustave: Qu'est-ce que vous faites avec Geneviève?
Gisèle: Je ne fais rien, monsieur.
Gustave: Vous ne faites rien!

CHANTE

Gisèle: Aujourd'hui, je n'ai rien à faire!
Gaston: Gisèle, si vous n'avez rien à faire, faites comme moi. Faites semblant d'avoir quelque chose à faire!

Geneviève et Gisèle au bureau

Geneviève: Qu'est-ce que tu fais?
Gisèle: Je fais semblant de faire quelque chose.
Geneviève: Pourquoi faire?
Gisèle: Parce que Gustave n'est pas content. Gustave est en colère.
Geneviève: Ah bon! Et pour-

quoi?
Gisèle: Parce que nous ne faisons rien.
Geneviève: Lui non plus!
Gisèle: Oui, mais lui c'est le patron, le boss, le chef, le directeur!
Geneviève: Il ne me fait pas peur!
Il fait seulement semblant d'être en colère.
Ne t'en fais pas!

CHANTE

Ne vous en faites pas!
Faites seulement semblant d'avoir quelque chose à faire.
Faites comme moi, faites comme moi, madame...
Fais comme moi, fais comme moi, Gisèle.
Ne t'en fais pas! Ne t'en fais pas!

EXPLICATION

Elève: Fais, fais?
Oh là, là...
Prof: Gaston, qu'est-ce qu'il fait?
Il ne fait rien.
Et Gisèle, elle, qu'est-ce qu'elle fait?
Elle ne fait rien.
Elève: Ah...
Prof: Et vous! Vous faites quelque chose?
Elève: Non, moi, rien.
Prof: Mais, où vous faites

quelque chose.
Nous, vous — Grégor et Gabrielle, nous faisons quelque chose.
Gisèle et Gaston, eux, ils ne font rien.
Elève: Ah... Je fais quelque chose.
Vous et moi nous faisons quelque chose.
Et „faire”?
Prof: Gisèle et Gaston n'ont rien à faire.
Ils font semblant de faire quelque chose.
Elève: Ah...
Et „non plus”?
Prof: Gisèle ne fait rien.
Et Gaston, qu'est-ce qu'il fait, lui?
Elève: Lui non plus, il ne fait rien.
Prof: Bravo! J'ai de la chance!

Elève: Moi aussi!
Prof: Je n'ai pas de chance!
Elève: Moi non plus!
Prof: Répétez ça avec moi et moi professeur:
J'ai de la chance. Vous aussi, vous avez de la chance.
Je n'ai pas de chance. Vous non plus, vous n'avez pas de chance.

Gisèle et Gaston au bureau

Gaston: Qu'est-ce que vous faites ce soir? Vous n'avez

pas envie de faire un tour avec moi?
Gisèle: Faire un tour avec vous?
Gaston: Pourquoi pas? Il fait beau!
Gisèle: Désolée, je suis occupée ce soir.
Gaston: Ah bon?
Gisèle: Oui, ce soir je fais les courses.
Gaston: Et après?
Gisèle: Après, je fais des crêpes. Pour mon mari et mes enfants.
Gaston: Et après?
Gisèle: Après, je fais la vaisselle.

CHANTE

Elle fait tout pour son mari
Elle fait tout pour ses enfants
Elle fait les courses
Elle fait des crêpes
Elle fait la vaisselle
Tout pour son mari
Tout pour ses enfants
Et rien pour moi!

Gudule, Gérard et Gisèle à la maison

Gudule: Qu'est-ce qu'elle fait maman?
Gérard: Elle fait des crêpes.
Gudule: Et toi, tu ne fais rien?
Gérard: Moi, je suis fatigué.
Gudule: Maman fait tout, tout, tout

Et toi, tu ne fais rien du tout
Tu est trop fatigué...
Gisèle: Ne t'en fais pas Gudule, maman a l'habitude.

EXPLICATION

Elève: Mon mari, mes enfants
Son mari, ses enfants?
Prof: Moi, j'ai un mari et un enfant. C'est mon mari et mon enfant.
Gisèle a un mari et deux enfants. C'est son mari et...
Elève: Son enfant.
Prof: Mais non! Elle a deux enfants!
Elève: Ses enfants.
Prof: Bravo!

Elève: Qu'est-ce que vous faites ce soir? Vous n'avez pas envie de faire un tour avec moi?
Prof: Il ne fait pas beau.
Elève: Vous n'avez pas envie de faire des crêpes avec moi?
Prof: Mais de toute façon, ce soir, je suis occupée. Avec mon mari et mon enfant.
Elève: Ah bon?
Prof: Oui, c'est comme ça!
Elève: Je n'ai pas de chance.
Prof: Eh bien, moi non plus...

RADIO

PROGRAM I

Wiadomości: 0.05, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.02, 6.30, 8.00, 9.02, 10.02, 11.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 20.00, 21.00, 22.00; 0.10 Muzyka: noc, 5.30 Poranne rozmaitości rolnicze; 6.10 Informacje radia kierowców; 6.30 Przegląd prasy; 6.40 Informacje sportowe; 7.00 Dziennik poranny; 7.45 Konkurs „KOT”; 8.00 Przegląd prasy; 8.20 „Special English”; 8.30 Radio Biznes; 9.00 Czwarty poranne; 10.30 Lew Kaltenberg; „Ułami stłuczonego lustra”; 10.40 Przeboje non stop; 11.30 Szkoda gadać...; 12.05 z kraju i ze świata; 12.25 Gorący temat; 12.35 Radio kierowców; 13.00 Belcanto dla wszystkich; Enrico Caruso; 13.35 Rolnicza antena; 14.05 Muzyka Jedynka; 16.10 Aktualności; 17.00 Dziennik Radia Watykańskiego; 17.15 System; 17.30 Radio Sat; 19.00 z kraju i ze świata; 19.30 Radio dzieciom; 20.15 Koncert życzeń; 20.45 Eseje Józefa Wittlina; 21.08 Kronika sportowa; 21.30 Reportaż; 22.05 Rozważania po capistrzyku; 22.15 Wieczory z Rowickim; 23.00 Dziennik Wieczorny; 23.30 Historia kabaretu.

PROGRAM III

Serwis Trójki — co godzinę; 5.00 Zapraszamy do Trójki; 6.15 Lekcja jęz. angielskiego; 6.31 Lokalny informator radiowy; 7.31 Lokalny informator radiowy; 7.45 Informacje sportowe; 8.15 Czy mówisz po polsku?; 8.30 Russell O'Neill; „Diabelski zawód” (powt.); 8.45 Business news; 9.05 Słuchaj razem z nami — prowadzi Anna Semkowicz i Paweł Sztonmke; 10.05 Konrad Fijałkowski; „Homo Divisus”; 11.05 Prowadzi Antoni Plekut; 12.05 W tonacji Trójki — prowadzi Korneliusz Pacuda; 13.05 Prowadzi Jan Borkowski; 14.10 Przypominamy Garry Glittera; 14.50 Folk w pigułce; 15.15 Brum; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 16.31

Lokalny informator radiowy; 18.10 Informacje sportowe; 19.03 Norman Mailer; „Jeleni park”; 19.15 Muzyka pocztą UKF — prowadzi Marek Niedźwiecki; 20.15 Jazz przed 1968 rokiem; 21.05 Kiedy padają pomniki; 22.05 Informacje sportowe; 22.08 Fermata — mag. public. muzycznej; 22.54 Lekcja jęz. angielskiego; 23.05 To był dzień; 23.25 Blues wczoraj i dziś; 23.50 Janusz Chęć; „Tea miłości i seksu”; 0.05 Trójka pod ksyżcem — prowadzi Janusz Kosiński i Alicja Leszczyńska.

RADIO BIAŁYSTOK

5.00 Przebudzanki; 5.30 Kurier Poranny — prowadzi M. Liberadzki; 5.45 Lekcja jęz. francuskiego; 8.30 Audycja dla niepełnosprawnych; 8.50 Pod znakiem Pogoni (powt.); 9.05 Tu Twoje radio — prowadzi A. Jarosz; 14.00 Magazyn Historyczny — aud. D. M. Szrednickiego; 14.45 Lekcja jęz. francuskiego; 15.00 Powroty — Wojciech Kujawski; 16.00 Regionalna Popołudniówka Radiowa; 16.30 Zadzwoń do nas; 23.00-70 — prowadzi J. Weroniczak; 18.00 Światowy serwis BBC; 18.30 Lekcja jęz. francuskiego; 18.45 Pod znakiem Pogoni — aud. Wł. Prochowicza; 19.00 Wiadomości; 19.05 Wiesław Szymański zaprasza; 22.00 Światowy serwis BBC; 23.00 Lekcja jęz. francuskiego; 23.15 Nocne granie (CD); 23.55 Wiadomości na dobranoc.

TELEWIZJA

PROGRAM I

8.00 Wiadomości poranne; 8.10 „Dzień dobry” — poranny magazyn rozmaitości; 9.10 „Domowe przedszkole”; 9.35 „Przyjemne z pożytecznym”

10.00 „Miller i Mueller” — serial krym. prod. USA; 10.50 „Po sześćdziesiątce” — magazyn; 11.50 Wiadomości; 12.00-16.00 Telewizja Edukacyjna; 12.00 Agroszkola — Użytkowanie owiec; 12.25 Agroszkola — Ekonomia dla rolnika; 12.35 „Zamek z błota” — film dok. Wojciecha Iwańskiego; 13.20 „Zielone płuca Polski”; 14.00 „R jak Konzal” — film dok. Stanisława Rosena; 14.30 Zwierzęta świata: „Beczenna przyroda” — film dok. prod. angielskiej; 15.00 „Wiedza sąsiedzi, gdzie susi siedzi” — film dok.; 15.30 „Przez lady i morza” — Zwyczaje i tajemnice Dogonów; 16.00 Studio 7 proponuje; 16.15 Dla młodych widzów: „Kwant”; 17.15 Teleexpress; 17.30 „Telemuzak” — magazyn muzyki rozrywkowej; 18.10 „Laboratorium” — Sport; 18.30 „Podróże do Polski” — reportaż; 18.50 Magazyn katolicki; 19.15 Dobranoc: „Dziwne przygody Koziółka Matołka”; 19.30 Wiadomości; 20.05 „Miller i Mueller” — serial krym. prod. USA; 20.55 „ABC ekonomii” — Zaspokajanie podstawowych potrzeb; 21.00 „Czerwona Gwardia” — reportaż

21.30 „Pegaz”; 22.00 „Interpretacje” — Wyszaty dziennikarskie; 22.50 Wiadomości wieczorne; 23.10 Poezja na dobranoc; 23.15 „Family album” — język angielski dla średnio zaawansowanych; 23.40 BBC — World Service

PROGRAM II

7.30 Panorama; 7.35 „Rano”; 8.10 „Lebski Harry” — serial prod. franc.-ameryk.; 8.35 „Telewizja Biznes”; 9.00 „W labiryncie” — serial TP; 10.00 CNN — Headline News; 10.10 Język angielski; 16.25 Powitanie; 16.30 Panorama; 16.40 „Pokolenia” — serial prod. USA; 17.00 „Punkt widzenia” — program ekologiczny; 17.35 „Marc i Sophie” — serial prod. franc.; 18.00 Program lokalny; 18.30 „Ingmar Bergman” — film dok. prod. ang.; 19.30 Język francuski; 20.00 Studio Sport; 21.00 Panorama; 21.20 Sport; 21.30 Studio; 21.35 „Dwójki”: Krzysztof Kąkolowski — „Co u pana słychać?”; 22.45 Wiesław Ochman śpiewa nieznane pieśni Jerzego Gablenza; 23.05 Magazyn „102” — Jestem za... — Franciszek Starowieyski; 24.00 Panorama

TELEWIZJA RADZIECKA

7.00 „Anastazja” — film dok.; 7.10 „Te stare, dobre piosenki”; 8.00 „Przeszłość” cz. 1; 8.15 Filmy animowane; 9.00 Dziennik TV; 9.10 „Przeszłość” cz. 2; 9.25 „Kronika czasów Rewolucji Francuskiej”; 10.25 „Cudak” — film anim.; 10.35 Program poetycki; 11.00 „Przeszłość” cz. 3; 11.15 „Nieuchwytni mściciele” — film prod. radz. dla dzieci; 12.30 „Oj, Tiszka, Tiszka” — film anim.; 12.45 „Przeszłość” cz. 4; 13.00 Turniej hokejowy „Million na lodzie”; w przerwie — Dziennik TV; 16.00 „Przeszłość” cz. 5; 16.25 Dziennik TV; 16.35 Program baletowy; 17.00 Filmy animowane; 17.25 „Cyryl” — pr. rozr.; 18.25 „Przeszłość” cz. 6; 18.40 Świetlana postać — film prod. radz.; 20.00 Dziennik TV; 20.40 „Przeszłość” cz. 7; 21.10 „Wiaty Petersburga”; 22.40 Wiadomości; 22.55 Przegląd pikarski; 23.25 „My z jazzu” — film prod. radz.; 0.50 Zakończenie programu.

TELEWIZJA SATELITARNĄ SKY ONE

7.00 Kot DJ; 9.40 Mrs Pepperpot; 9.55 Playabout; 10.10 Kreskówki; 10.30 Mister Ed; 11.00 Maude; 11.30 Młodzi lekarze; 12.00 The Bold and the Beautiful; 12.30 Młody i niecierpliwy; 13.30 Barnaby Jones; 14.30 Inny świat; 15.20 Santa Barbara; 15.45 Zona tygodnia (teleturniej); 16.15 The Brady Bunch; 16.45 Kot DJ; 18.00 Czarownice; 19.00 Wiezy rodzinne; 19.30 Jeden fałszywy ruch (teleturniej); 20.00 Miłość od pierwszego wejrzenia; 20.30 Growing Pains (Bóle wzrostowe); 21.00 Full House (Wdowiec wychowuje trzy córki...); 21.30 Murphy Brown; 22.00 China Beach; 23.00 Miłość od pierwszego wejrzenia; 23.30 Projektantki; 0.00 St Elsewhere; 1.00 Skytext.

RTL PLUS

5.30 CBS News; 6.00 Magazyn Poranny; 6.30 Show-Laden; 8.55 RTL Aktuell (Wiadomości); 9.00 Autostrada do nieba; 9.45 Reich und Schoen; 10.10 Wyścig ze śmiercią; 11.00 Show-Laden; 11.25 Dżika róża; 12.10 Alias Smith and Jones; 13.00 RTL Aktuell (Wiadomości); 13.05 O jednego ojca za dużo; 13.30 California Clan; 14.20 Springfield Story; 15.05 Der Clan der Woelfe (Wilcze stado); 15.47 RTL Aktuell (Wiadomości); 15.50 Chips; 16.40 Riskant (teleturniej); 17.10 Der Preis ist Heiss (teleturniej); 17.45 Sterntaler (teleturniej); 17.55 RTL Aktuell (Wiadomości); 18.00 Dżika róża; 18.45 RTL Aktuell (Wiadomości); 19.15 21 Jump Street; 20.15 Mini Playback Show; 21.15 Zamek nad Jeziorem Woerther; 22.15 Zawodowiec II — film francuski; 1986 r.; 23.55 RTL Aktuell (Wiadomości); 0.00 Cold Front — film USA, 1989 r.; 1.35 Alfred Hitchcock przedstawia.

co, gdzie, kiedy?

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. A. Węgliki w Białymstoku — duża scena, „Złote kurczak”, godz. 10 i 13, mała scena, „Lekki poranne”, godz. 16

Państwowa Filharmonia w Białymstoku — koncert symfoniczny w wykonaniu Orkiestry Filharmonii Białostockiej dyryguje Mirosław J. Błaszczyk, przy fortepianie Maria Korecka-Soszkowska, wiolonczela Zdzisław Łapiński, godz. 16

Białostocki Teatr Lalek — „Miecz”, bajka sensacyjna, godz. 10, „Rudy Dżil i jego pies” (Kolno).

KINA

W BIAŁYMSTOKU

„Pokój” — „Zielona karta” (USA, 1. 15), godz. 10.30, 13 i 17.45; „Przebudzenie” (USA, 1. 15), godz. 15.30 i 20 (ostatni dzień); „Ton” — „Robin Hood — książe złodziei” (USA, 1. 15), godz. 11.13.45, 16.30; „Pajaki” (USA, 1. 15), godz. 19.15; „Forum” — „Samotny wilk McQuade” (USA, 1. 15), godz. 17. Pożegnanie z filmem — „Pożegnanie z Afryką” (USA, 1. 12), godz. 19; „Sirena” — „Klek boxer” (USA, 1. 15), godz. 11 i 16; „Śmiercionośna ślicznotka” (USA, 1. 15), godz. 18; „Interes rodziny” (USA, 1. 15), godz. 20 z Dustinem Hoffmanem.

KINA W WOJEWÓDZTWACH

BIAŁOSTOCKIM

Drohiczyn „Daniel” — „Rambo” I (USA, 1. 15); Siemiatycze „Chrobry” — „Conan barbarzyńca” (USA, 1. 15).

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Millennium” — „Noc żywych trupów” (USA, 1. 15); Kolno „Wrzós” — „Trzech ojców” (franc. 1. 15); Ciechanów „Meteor” — „Dom przy Carroll Street” (USA, 1. 15).

SUWAŃSKIM

Suwałki „Baltyk” — „Tańczący z wilkami” (USA, 1. 12); Augustów „Iskra” — „Wykidało” (USA, 1. 13); Biała Piska „Muza” — „Pretty Woman” (USA, 1. 15); Elk „Polonia” — „Odwet” (USA, 1. 15); Góral „Sambra” — „Do zobaczenia chłopcy” (franc. 1. 12); Kowale Oleckie „Pionier” — „Fortuna kołem się toczy” (USA, 1. 15); Mikołajki „Zagiel” — „Most na rzecę Kwai” (ang. 1. 15); Olecko „Mazur” — „Ślepa furia” (USA, 1. 15); Orzysz „Remo” — „Szalona małolata” (USA, 1. 12); Pisz „Stolica” — „Obcy decydują o starości” (USA, 1. 15); Ryn „Labeł” — „Kosmar z ulicy Wiazów” (USA, 1. 15).

W razie wypadku

Police — tel. 997; Straż Pożarna — tel. 998; Pogotowie Elektryczne — tel. 991; Pogotowie Gazowe — tel. 992; Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994; Informacja o usługach — tel. 416-545

SŁUŻBA ZDROWIA

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wewnętrzne 998, tel. informacji pogotowia 22-222; Ambulatorium Pogotowia — czynne codziennie w godz. 19-7, w niedziele i święta czynne cała doba; — ul. I. Białówny 11, tel. 240-41 — pediatryczne, gabinet zabiegowy dla dorosłych i dzieci, rentgen, chirurgia dorosłych, zgłaszanie zabiegów w domu chorego; — ul. Krasińskiego 1, tel. 999 — internistyczne; — ul. Świętojańska 21, tel. 202-07 — stomatologiczne; Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3a

„Hospicjum” Punkt Konsultacyjny Towarzystwa Przyjaciół Chorych, ul. Akademicka 3, tel. 220-21 wewn. 293 — czynny w poniedziałki i czwartki w godz. 15-17.

APTEKA
(ostry dyżur)

— ul. Malmieda 12.

SZPITALA
DYŻURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26 i 270-41 — dyżurują rehabilitacja oraz oddziały: dziecięce, chirurgii, reanimacji, laryngologii, wewn. wnetrzny

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. do godz. 15 tel. 417-570 i 417-694, po godz. 15 tel. 417-593 — dyżurują oddziały: gruźlicy, dziecięcej, szczennej nerki, zakaźny dorosłych

Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Św. Rocha 3, tel. 219-06

Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 417-100

OSTRE DYŻURY
W DNIU 1 XI 1991

CHIRURGIA, REANIMACJA KARDIOLOGICZNA, WEWNĘTRZNY, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, NEUROLOGIA, ZAKAZ-

NY DZIECIĘCY — Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26 i 270-41.

ODDZIAŁ GRUŻLICY — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. do godz. 15 tel. 417-570 i 417-694, po godz. 15 tel. 417-593.

POŁOŻNICTWO — Oddziały w Łapach, Sokółce i Bielsku Podlaskim.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 38-55

Pogotowie Chirurgiczne — Szosa Zambrowska 1/27 — czynne całą dobę

Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01

Apteka (ostry dyżur), ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999

Woj. Szpital Zespolony, ul. Gwardii Ludowej 60 tel. 62-346

Apteka (ostry dyżur), ul. Kasprzaka 3 tel. 50-91

TELEFONY ZAUFANIA

Białystok — tel. 988 — czynny codziennie w godz. 17-8; Łomża — tel. 988 — czynny we wtorki i czwartki w godz. 17-22.

usługi

AGENCJA Prawnicza „DOMINIUM”: kupno-sprzedaż mieszkań, domów, działek — wynajmowanie mieszkań, Lipowa 16a, 219-40 g 10222-0

OKULARNE, terminy półtoragodzinne, Św. Rocha 13/15, Zapraszam, g 10537-0

SPECJALISTA ginekolog Lech Kostewicz-Ostrołęka, Bogusławskiego 6, poniedziałki, środy, piątki od 15.00. Antykoncepcja, wywołanie i regulacja miesiączek, bezbolesne leczenie nadżerek, g 8666-0

TELENAPRAWA — gwarancyjne, pogwarancyjne, przestrajanie, zdalne, 228-81, g 10505-0

ZALUZJE 21-00 Łomża, g 8568-0

ZALUZJE — materiały zachodnie, Tel. 522-460, g 8650-03

ŁODÓWKI, zamrażarki — naprawy gwarancyjne, odpłatne, dwuletnie gwarancje, 75-11-45, g 10446-0

ŁODÓWKI, zamrażarki — naprawy domowe, 513-623, g 10528-0

CYNKOWANIE, niklowanie, S. P. „Mewa” Giżycko, tel. 37-51, p 215-0

MAŁOWANIE, szpachlowanie, 75-22-05, g 10539-0

PRZEWÓZ towarów, tel. 615-641, g 10571-1

PORCELANOWE fotografie nagrobkowe — poleca inż. Szalkowski, Bielsk Mickiewicz 25, Białystok, Dworzec PKS, g 10566-0

samochody

NOWE fiaty 126p (za gotówkę, na raty, system argentyński) oferuje fabryczny punkt sprzedaży FSM, Białystok, Branickiego 19 (Automobilklub), tel. 417-685, k 10935-0

F-126p w atrakcyjnym 5-cio warianciowym systemie ratalnym i argentyńskim, oraz Poloneza „Caro” za gotówkę kupisz w Salonie Samochodowym KONRYS w Białymstoku, ul. Wierzbowa 8, tel. 511-826, w Siemiatyczach, ul. Kościuszki 11, tel. 552-834 i w Augustowie ul. Wojska Polskiego 54. Zapraszamy, k 11008-0

AUDI 100 (1978 r.) — sprzedam, 434-377 (po 16), g 10500-00

SPRZEDAM fiat 125p, rok produkcji 1984, ul. Artyleryjska 5 m 1, g 10554-1

TANIO sprzedam mercedesa 220 do remontu lub na części, Sobieskiego 16 m 21 (po 16), g 10534-1

NADWOZIE poloneza (1988), po wypadku — sprzedam, 433-238, g 10567-1

SAMARA 2108 (1990) — sprzedam, 434-757, g 10572-1

SPRZEDAM volge, tel. 185-307, g 10524-0

SPRZEDAMY: star 28F, naczepa meblowa, przyczepa wywrotka 6 t, PKS, ul. Octowa 2, tel. 270-31 wewn. 237, 272, g 10543-1

różne

DRZWI antywłamaniowe, Augustów, 21-16, g 8297-0

DYSKIETKI DD 5.25 cena promocyjna „Mescomp”, ul. Sienkiewicza 77 15-003 Białystok, tel. 751-377 w. 26, k 10990-0

„ATEX” — kuchnie mikrofalowe, telewizory, magnetowidy, odtwarzacze, wideogry — najtaniej! Sklepy Bema 17, Warszawska 21, tel. 237-12, g 10415-0

DORTEX — najmodniejsze, najtańsze tkaniny sukienkowe, garniturowe, Bema 102 (róg Pogodnej), 250-15, Hurt 9-16 detal 10-18, g 10453-0

MINI-delikatasy „Jard” Lipowa 37, parking, czynne codziennie 8-22, g 10473-0

SPRZEDAŻ I WYPOŻYCZANIE garaży blaszanych na dogodnych warunkach w tym transport i montaż na przygotowanym podłożu oferuje: Przedsiębiorstwo Budowy Maszyn Drogowych „MADRO” w Białymstoku, ul. Zwycięstwa 8/10, tel. 512-570, gw 8970-0

SPRZEDAM: kiosk metalowo-drewniany 18 m², Star 66, rolniak, Adam Kozikowski, Rydzewo 1, telefon Lachowo 51, g 9377-0

ODSTĄPIE pawilon 25 m kw. w budowanym kompleksie handlowo-usługowym na Słonecznym Stoku, Dworska 1 m 1, g 10556-1

SPRZEDAM tanio pół domu wielorodzinnego, centrum Białegostoku, 415-368, g 10542-1

SPRZEDAM kuchenkę mikrofalową „Filips”, tel. 222-23 (od 16), g 10563-1

VIPSOŁAL od łuszczycy, tel. 512-688, g 10230-00

SPRZEDAM folię ogrodniczą, tel. 521-354, g 10546-1

POSZUKUJĘ niewielkiego stoiska sklepowego, 511-677, g 10551-1

SPRZEDAM owczarka kaukaskiego — 16-miesięcznego, tel. 222-23, g 10562-1

SPRZEDAM kombajn buraczany, orkan, Jabłoń Piotrowce 1, 18-211 Jabłoń Kościelna, woj. łomżyńskie, g 10530-1

SPRZEDAM zetora 5211 i wóz zaczepiany do ciągnika, tel. 197-214, g 10545-1

SPRZEDAM ciągnik C-355 w dobrym stanie, Czarnystok 12, tel. Jasionówka 193, g 10589-1

SPRZEDAM C-330 (5-letni), Kazimierz Jabłoński, Boćki, ul. Polna 7, g 10532-0

KUPIĘ działkę budowlaną. Oferty Biuro Ogłoszeń „10553”, g 10553-1

SPRZEDAM 2 działki budowlane uzbrojone, tel. 52-44-61, g 10564-0

SPRZEDAM ogrodzoną działkę o pow. 4000 m kw. z zabudowaniami, skanalizowaną, z telefonem w Kurianach (5 km od Białegostoku), tel. 431-675, g 10550-0

WYDZIERZAWIE gospodarstwo rolne, tel. 523-644, g 10544-1

SPRZEDAM dom drewniany położony nad jeziorem w Rajgrodzie, ul. Ostelki 14 lub całe gospodarstwo 10 ha, Grg 9695-0

PGK w Suwałkach, ul. Sejneńska 82 ogłasza I przetarg nieograniczony na:

1. Autobus Jelcz PR 110U, nr rej. SUW 176C, rok bud. 1984, cena wywoławcza 50.000.000 zł
2. Autobus Jelcz PR 110U, nr rej. SUW 204C, rok bud. 1984, cena wywoławcza 50.000.000 zł
3. Sam. Jelcz 315, rok bud. 1977, cena wywoławcza 15.000.000 zł
4. Sam. Żuk, nr rej. SUW 004E, rok bud. 1981, cena wywoławcza 7.000.000 zł</

**REGIONALNY OŚRODEK INFORMACJI
BANK DANYCH GOSPODARCZYCH
BIURO INFORMACJI TELEFONICZNEJ
PRZEDSIĘBIORCA BIAŁOSTOCKI '92**



**TO NIE TYLKO REKLAMA
TO SYSTEM**

k 10929-0

Najlepsza, najtańsza
w I gat. 52 tys./arkusz
**BLACHA
OCYNKOWANA
PHU „ACY-AGA”**
Białystok,
ul. Jutrzenki 3,
tel. 753-294 w godz. 7-17
g 10470-0

**Spodnie
MAWINY**

sprzedamy hurtem
(69.000)
Warszawa 17-08-57.
k 11005-0

- stal zbrojeniowa $\phi 6-16$
od 2,8 mln/tonę
- grzejniki żeliwne od 55 tys. zł
- blacha ocynkowana 52 tys./ark.
- bloczki betonowe M-4
2.700 zł/szt.
- beton komórkowy — pustaki
- kregi $\phi 200$, nadproża L-19
- inne materiały budowlane

„MURBET” Niekrasze
19-321 Nowa Wieś Elcka
tel. 465-76 Elk.

Eg 9757-0

**Warszawskie Przedsiębiorstwo
Kamienia Budowlanego
„KAM”**

02-237 Warszawa, ul. Instalatorów 5
Tel. centr.
46-62-10 do 19, 46-01-50, 46-32-24

OFERUJE

1. Montaż elementów kamiennych z granitów, sjenitów, piaskowców, marmurów krajowych i zagranicznych: — posadzki — ściany — schody — parapety
2. Usługi w zakresie wykonania nagrobków i innych wyrobów z kamienia.
3. Sprzedaż elementów kamiennych z granitów, sjenitów, piaskowców, marmurów krajowych i zagranicznych.

Ceny konkurencyjne.
Zapraszamy do salonu sprzedaży elementów kamiennych.

k 10963-1

Wyrazy głębokiego współzucia

inż. Bogusławie Kuczyńskiej

z powodu zgonu

T E S C I A

składają:

dyrekcja i pracownicy KBOOIPD „Dro-
biarz” O/W w Białymstoku

k 11003-1

Wyrazy głębokiego i szczerego współzucia z
powodu zgonu

Z O N Y

inż. Wacławowi Koszyckiemu

składają:

Zarząd, Rada Nadzorcza oraz współpracow-
nicy Sp-ni Białostockie Rękodzieło Ludo-
we

k 11001-1

Wyrazy szczerego współzucia

kol. Piotrowi Sas

z powodu śmierci

O J C A

składają:

Dyrekcja i współpracownicy Okręgowego
Zarządu Lasów Państwowych w Białymsto-
ku

k 11013-1

Wyrazy głębokiego żalu

Panu Wacławowi Czupryńskiemu

z powodu śmierci

Z O N Y

składają:

Dyrekcja, Rada Pracownicza, Związki Za-
wodowe oraz współpracownicy Suwalskich
Zakładów Drobiarskich w Suwałkach

k 11004-1

Wyrazy szczerego współzucia

Kol. Janinie Sabasińskiej

z powodu zgonu

O J C A

składają:

Dyrekcja i współpracownicy MPBO w El-
ku

k 11013-1

**Gazeta
Współczesna**

Nr 214 (12 365)

7

**Prywatna Szkoła Języka Angielskiego
i Obsługi Komputerów
dla początkujących i zaawansowanych**
— nauka dzienna, wieczorowa i weekendowa
— wysoki poziom nauki, dogodnie godziny zajęć
— amerykańskie podręczniki, testy językowe
— konkurencyjne ceny
— wyjazdy do USA w celu kontynuacji nauki.
Łomża, Al. Legionów 143
tel. 41-23 w godz. 8—16

k 10931-0

**ZAOPATRZENIE TWOJEGO SKLEPU
MOŻE BYĆ
PRZYJEMNOŚCIĄ I
SUPER NOWOŚCI!**

JEDNO MIEJSCE W WARSZAWIE, A DAJE MOŻLIWOŚCI ZAKUPÓW
W PEŁNYM ASORTYMENTY DO KAŻDEGO SKLEPU SPOŻYWCZEGO
I WARZYWNO-OWOCOWEGO

PRASKA GIEŁDA SPOŻYWCZA

PONAD 800 ARTYKUŁÓW:

owoce, warzywa
art. spożywcze
krajowe i importowane

*Działamy
całą dobę!*

WARSZAWA UL. CHELMŻYŃSKA 180
(dojazd od ul. Marsa, ul. Łodygowej) ☎ 610-77-20
I od Żabek) w pobliżu elektrociepłowni Kawęczyn

k 10827-0

**Wojewódzkie Zrzeszenie LZS
w Suwałkach, ul. Konopnickiej 7, tel. 39-15, 46-61
ogłasza przetarg nieograniczony
na sprzedaż nw. sprzętu:**

1. Samochód ŻUK (blaszak) r. 1984 cena wyw. 12 mln
2. Autobus JELCZ (30 os.) r. 1983 cena wyw. 25 mln

Przetarg odbędzie się dn. 20.11.91 w biurze WZ LZS w Suwałkach o godz. 10.00.

Wadium w wys. 10 proc. ceny wyw. należy wpłacić do kasy WZ LZS do godz. 10.00 w dniu przetargu.

Pojazdy można oglądać na trzy dni przed przetar-
giem przy biurze WZ LZS w Suwałkach.

WZ LZS zastrzega sobie prawo unieważnienia prze-
targu bez podania przyczyn.

k 10970-1

**Spółdzielnia Transportu Wiejskiego w Łomży
ogłasza przetarg nieograniczony
na niżej wymienione samochody:**

1. Jelcz 325, nr rej. LMA 109B, rok prod. 1981 — cena wy-
woławcza — 25 mln zł.
2. Jelcz 315M, nr rej. LOB 360N, rok prod. 1973 — cena
wywoławcza 18 mln zł.
3. Kamaz 5320, nr rej. LOA 463E, rok prod. 1980 — cena
wywoławcza 20 mln zł.
4. Chłodnia Star A22 HS-3, LOA 454C, rok prod. 1986 —
cena wywoławcza 75 mln zł.
5. FSO 1.5C, nr rej. LMA 097A, rok prod. 1988 — cena
wywoławcza — 22 mln zł.
6. Przyczepa skrzyniowa D-83, ład. 10 ton, LOP 0824, rok
prod. 1979 — cena wywoławcza — 10 mln zł.
7. Przyczepa skrzyniowa D-83, ład. 10 ton, LOP 357B, rok
prod. 1981 — cena wywoławcza — 10 mln zł.
8. Przyczepa skrzyniowa GKB, ład. 10 ton, nr rej. LOP
320P, rok prod. 1980 — cena wywoławcza — 9 mln zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 21.11.91 r. o godz. 10.00.
Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy
wpłacić do kasy STW do godz. 9.00 w dniu przetargu.
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania
przyczyn.

Łg 9376-1

**Komenda Rejonowa Straży Pożarnych w Wysokiem Mazowieckiem
ul. Mickiewicza 6 ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż nw. po-
jazdów:**

	rok prod.	szt.	cena wywoł.
1. Samochód Star 29 „Osinobus”	1978	1	20.000.000 zł
2. Samochód Star A 29	1974	1	18.000.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 15.11.1991 r. o godz. 10 w świetlicy KRSP
w Wysokiem Mazowieckiem, ul. Mickiewicza 6.

Ogledzin ww. samochodów można dokonywać codziennie w godz. 9—14
na placu KRSP w Wysokiem Mazowieckiem.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do ka-
sy KRSP najpóźniej w dniu przetargu do godz. 9.

W przypadku niedojścia do skutku pierwszego przetargu, drugi przetarg
odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.

KRSP zastrzega sobie prawo całkowitego lub częściowego unieważnienia
przetargu bez podania przyczyn.

Łg 9383-1

**FIRMA
handlująca odzieżą**

**zatrudni
akwizytorów**

Kontakt:
Łomża, tel. 55-47
w godz. 9—15.
Łg 9386-0

— Blachę ocynkowaną
gat. I i II
— Cegłę szamotową
2500 zł/szt.
w Zakładzie Metalowym
Krupniki 20 k Starosielec
tel. 513-793
g 10463-0



SPORT

SPORT TYLKO DLA „WARIATÓW”

Drużyna badmintonistów Polambadu Suwałki jest jedynym obok bokserów Hetmana Białystok zespołem w naszym regionie uczestniczącym w rozgrywkach I ligi. Oprócz tego prowadzi się tam dobrą pracę z młodzieżą, która z dużym powodzeniem startuje w turniejach o Mistrzostwo Polski. Wszystkie to jest zasługą działacza Polambadu oraz trenera Jerzego Szulińskiego. Tego ostatniego spyaliśmy co należy zrobić, aby w dość krótkim czasie awansować do I ligi.

— Do Suwałk przybyłem w 1988 roku. Poprzednio pracowałem jako trener w GHKS Bukowna. Dość długo rozważałem decyzję o sprowadzeniu się tutaj. Wielokrotnie bywałem w tym mieście i o tym, że znalazłem się w Suwałkach zdecydował głównie fakt, iż miejscowi działacze z dużym entuzjazmem podchodzili do sportu.

— Jak przebiegała droga do I ligi?

— Gdy zaczynałem pracę w Polambadzie, klub nie dysponował zawodnikami, którzy mogliby zapewnić awans do ekstraklasy. Drużyna plasowała się na 6 miejscu w II lidze. Zdaliśmy tę lokatę poprawić o trzy miejsca. W następnym sezonie zakwalifikowaliśmy się do rozgrywek barażowych. Niestety, nie udało się nam uzyskać awansu. Dopiero w rozgrywkach 1990/91 zapewniliśmy sobie wejście do I ligi.

— Co powie pan o swojej drużynie?

— Jest to młody, perspektywiczny zespół. Właśnie dzięki rozsądnej i planowej pracy z młodzieżą, zawiązujemy awans do I ligi. Moi zawodnicy, to juniorzy. Dwaj z nich JACEK NIEDZIEWICKI i ARTUR ZBRŃSKI są objęci przygotowaniem olimpijskim. Pozostali mają też duże szanse na osiągnięcie wysokiego poziomu sportowego. Obecnie jesteśmy na 10 miejscu i mamy duże szanse na pozostanie w ekstraklasie.

— Jak wyglądają perspektywy rozwoju badmintonu w Suwałkach?

— Jest nieźle. Niedługo będziemy mieli swoją bazę treningową przy nowo wybudowanej SP nr 10, czekamy tylko na wykończenie hali sportowej. W przyszłym roku na początku stycznia planujemy zorganizowanie międzynarodowych Mistrzostw Polski Juniorów w badmintonie.

— Czy uważa pan, że mimo tego iż w sporcie jest coraz mniej pieniędzy, można prowadzić normalną działalność szkoleniową i osiągać dobre wyniki?

— Według mnie, sport a przede wszystkim zajmowanie się trenerką, to zajęcie dla tzw. „wariatów”. Uważam, że aby przetrwać ten najtrudniejszy okres, należy tym ludziom zapewnić choćby minimalne zabezpieczenie finansowe, jeżeli teraz zaprzestają się ten stan rzeczy jaki mamy, trudno będzie to wszystko odbudować. W Suwałkach np. jest dużo obiektów sportowych mam tu na myśli halę, gdzie można pracować z młodzieżą. Potrzebne są tylko pieniądze.

O pracy Jerzego Szulińskiego świadczy jego wynik. Do ogólnopolskiego turnieju Juniorów w Koszalinie zakwalifikowało się aż sześciu badmintonistów. Są to: Joanna Szleszyńska, Anna Januszewicz, Joanna Gabryś, Inga Lebiada, Marek Moleda i Kamil Dudek. Zapewne oni zdecydowali o pozycji jaką Polambad zajmie w sobotę w Garwolinie na III turnieju ekstraklasy badmintonowej. (mag)

J. URBAN POGROMCA NIEMCÓW!

Wydarzeniem numer jeden wtorkowych meczów w ramach europejskich rozgrywek pucharowych był oczywiście mecz w Monachium, w którym Bayern pokonał zespół BK 1903 Kopenhaga 1:0 i został wyeliminowany z PZP. Rezultat dwumeczu (w Kopenhadze 6:2 dla Duńczyków) jest wielką niespodzianką. Jedną z większych w ostatnich latach europejskiego futbolu.

O ile w Monachium tylko najwinniejsi kibice liczyli na odrobienie strat z pierwszego spotkania, to sympatycy VfB Stuttgart, po bezbramko-

wym remisie w Pampelunie z Osasuną, byli niemal pewni awansu. Nadzieje Niemców rozbił Jan Urban, który zdobył dwie bramki (8 i 47 min.) i asystował przy trzeciej — Merino (17). Zaszokowani takim obrotem sprawy gospodarze, dopiero w końcówce zmniejszyli rozmiar porażki do 2:3 — Buchwald (80), Sverrisson (89).

W trzecim spotkaniu niespodzianki nie było. AS Monaco wygrało z IFK Norrköping 1:0 (1:0) po bramce Roberta w 26 min. Pierwszy mecz 2:1 dla Francuzów i awans podopiecznych księcia Rainiera. (tkk)

Koszykówkę wymyślono z nudów!

Trwa rok koszykówki. 100 lat temu, w grudniu 1891 r. profesor Naismith „wynałazł” te grę dla swoich nudzących się uczniów.

6 listopada mija 130 lat od urodzin „ojca basketu”. James A. Naismith urodził się 6 XI 1861 roku w Almonte (prowincja Ontario). Jako młody człowiek studiował teologię, ale nad sprawy ducha przełożył sprawy ciała. lubił i celował w różnych rodzajach sportu.

Na jesieni 1891 r. szef departamentu wychowania fizycznego w Springfield (stan Massachusetts) powierzył mu stanowisko instruktora w International YMCA Training School, znaną później jako Springfield College. Ten sam szef ówczesnej administracji nadzorującej edukację młodzieży, poprosił Naismitha i innych instruktorów by pomysłili o jakieś halowej grze, która zastąpiłaby monotonne lub niekiedy niebezpieczne ćwiczenia wykonywane przez uczniów w salach gimnastycznych. Podczas długich twórczych zim.

Do wymyślenia przez siebie gry Naismith wybrał elementy piłki nożnej, amerykańskiego futbolu, hokeja na

trawie, a także zaczerpnął wzory z kilku innych letnich gier, które w swych regulaminach nie zezwalały na bezpośredni kontakt grających...

Ponieważ w tym czasie jego klasa liczyła 18 uczniów, w „prakoszykówkę” grano w 9-osobowych składach. zredukowanych potem do pięciu graczy po każdej stronie pola gry. Jako cel do rzutów piłka posłużyły zwykłe wiklinowe kosze od owoców. I tak zaczęła się era koszykówki, która trwa do dziś.

W 1898 r. profesor Naismith otrzymał tytuł doktora medycyny (honorowy) z Gross Medical College w Denver (st. Colorado), późniejszego Uniwersytetu of Colorado School of Medicine. Odtąd, do 1937 r. był dziekanem wydziału wychowania fizycznego Uniwersytetu of Kansas w Lawrence.

Poza „wynałazkiem życia” pan Naismith zaprojektował helm ochronny dla narodowej gry Amerykanów — footballu...

Zmarł w Lawrence, 28 XI 1939 r. W dwudziątą rocznicę jego śmierci stworzono The Naismith Memorial Basketball Hall Of Fame w „kolibie koszykówki” w Springfield. (PAP, obr. mag)

BALTIC CUP

Ostatnio w Szczecinie odbyły się międzynarodowe zawody Baltic Cup. Startowało w nich około dwustu karatekistów z Polski, Niemiec, Finlandii i Związku Radzieckiego. W tym dobrowolnym gronie znalazło się dwóch zawodników z Białegostoku. Krzysztof Daniłowski zajął 9 miejsce na 43 startujących w kategoria indywidualnym. Grzegorz Rzedzian wziął udział w silnie obsadzonej konkurencji kumite (walka). Obydwaj reprezentowali barwy Unii Białej. Podopieczni Sławomira Romańczuka przeszli dobry sprawdzian przed zbliżającymi się mistrzostwami Polski.

Shilton mu nie dorównał!

Krakowski magazyn sportowy „Gol” trafił na boisko krakowskiego klubu sportowego „Krowodrza”, w którym gra Ryszard Kacysz. Jest bramkarzem. Piłkę zaczął kopać w 1946 roku, za najgroźniejszego strzelca, przeciw któremu występował uważa znanego w latach pięćdziesiątych napastnika „Wisły” — Manieckiego. Pan Ryszard, który 3 listopada zakończył kolejny sezon rozrywkowy w swej C-klasowej drużynie, 17 grudnia obchodził będzie 55 urodziny. Swoją drogą ciekawe, czy jest gdzieś w Polsce starszy od Ryszarda Kacysza zawodnik uczestniczący w regularnych rozgrywkach.

„GAZZA” w BENFICE?

Paul Gascoigne, zwany przez kibiców „gazzą”, podpisał kontrakt z klubem Lazio Rzym za 5,5 mln funtów. kontuzja jednak sprawiła, że ten reprezentant Anglii na razie nie może występować na boisku, a do włoskiego klubu ma dołączyć w maju 1992 r. W tej chwili jest graczem Tottenhamu Hotspur.

Srodowa gazeta angielska „The Sun” poinformowała jednak, że chęć zatrudnienia Gascoigne’a, a wyraziła Benfica Lizbona. Portugalski klub przybył do Londynu na mecz o puchar mistrzów z Arsenalem, a kierownictwo Benficy skorzystało z okazji, by z Tottenhamem podjąć rozmowy na temat „gazzy”.

Lizbończycy zamierzają przebić rytmian i rzucić na stol 6 mln funtów. Szef rady wykonawczej w klubie Tottenham, Terry Venables powiedział: Rozmawiałem z ludźmi z Benficy i oni traktują sprawę bardzo poważnie. Myślę, że do ich propozycji będą musieli ustosunkować się inni członkowie rady.

Olympique wyeliminowany

Piłkarze mistrza Francji — słynnego Olympique Marsylia nie zakwalifikowali się do ósemki ćwierćfinałistów Pucharu Europy. Potknęli się na niedocenianej Sparcie Praga. W środę na stadionie Sparty jedenastka tego klubu pokonała Olympique Marsylia 2:1 (1:0).

Bramki: dla Sparty — Martin Frydek (36.) i Horst Siegl (69.), dla Olympique — Abedi Pele (67.). Widzów 32,5 tys.

A TO INNE WYNIKI:

PUCHAR UEFA:

Dinamo Bukareszt FC Genoa 2:2 (0:1). Bramki — dla Dinama: Gabor Gerstenmajer (68), Tudorel Cristea (88), dla FC Genoa: Adrian Matei (9, samobójcza), Carlos Aguilera (55). Widzów 10 tys. Pierwszy mecz — 3:1 FC Genoa. Awans — FC Genoa.

CSKA Sofia — Hamburger SV 1:4 (1:). Bramki — dla CSKA: Emil Dimitrow (44, karny), dla HSV: Harald Spoerl — 2 (34, 83), Jan Furtok (55, karny), Joerg Bode (86). Widzów 35 tys.

W PZP:

Bank Ostrawa — Galatasaray Stambul 1:2 (1:2). Bramki — dla Banika: Zbynek Olander (30), dla Galatasaray: Yusuf (41), Roman Kosecki (43, karny). Widzów 5 tys. Pierwszy mecz 1:0 dla Banika. Awans — Galatasaray Stambul.

Ferencváros Budapeszt — Werder Brema 0:1 (0:0). Bramka: Marco Bode (47). Widzów 19 tys. Pierwszy mecz 3:2 dla Werderu. Awans — Werder Brema. (opr. woj.)

TOTO-LOTEK

EXPRESS-LOTEK

20, 21, 33, 37, 41

DUŻY LOTEK:

2, 11, 23, 25, 26, 34

CZEKAMY NA ANGLIĘ!

Ileż to razy po słabym występie polskiej drużyny piłkarskiej obiecyujemy sobie nigdy już nie kupować biletu albo nie włączać telewizora. Zawsze jednak dzień, w którym Polacy grają kolejny mecz „o wszystko” to dzień szczególny. W pracy, szkole, tramwaju, autobusie, sklepie ktoś z kimś zakłada się o wynik, krytykuje trenera za powołany skład, wspomina dawne mecze. Tak jest od czasu, kiedy wymyślono tę jedyną z najbardziej pasjonujących gier świata.

Mecz Polska — Irlandia w Poznaniu wzbudził podobnie wielkie emocje. Nasza drużyna nigdy jeszcze nie zakwalifikowała się do finałów mistrzostw Europy, a od remisu z Belgią w Chorzowie, który dał nam awans do Meksyku na żaden chyba mecz w ciągu 5 lat nie czekano z aż tak wielkimi nadziejami. Zwycęstwo Polaków i ewentualne pokonanie Anglików trzy tygodnie później otworzyłyby nam drogę do szwedzkich finałów.

Nie sądzę byśmy mogli przegrać — powiedział trener Irlandii — Jackie Charlton —

mistrz świata z 1966 r. Razem z piłkarzami od poniedziałku zaczęły przybywać liczne grupy irlandzkich kibiców. Charakterystycznie ubrani na zielono z piwem w ręku, rozśpiewani stanowili przez trzy dni stały element poznańskich ulic. Grupy kibiców na ulicach były zapowiadane wielkimi emocjami. Jak wielka jest jednak różnica w podejściu do futbolu i w mentalności piłki świadczy scena z tramwaju wiozącego kibiców obu drużyn na mecz. Kibice Irlandii z nieodłącznym piwem w ręku podśpiewujący „Naprzód zieloni chłopcy” i ich przeciwnicy z Polski wrzeszczący jakas kretynską piosenkę „Jedziemy do Oświęcimia”, rzucający petardy, po których tramwaj był cały w oparach dymu i gryzącego dymu. Zgroza. Policja doskonale zorganizowana szybko likwidowała uliczne korki i przeprowadzała szczegółowe kontrole przed i na stadionie. Sam byłem zatrzymany cztery razy i kontrolowany.

Na trybunach uwagę zwracał na siebie ogolony na tyso może 18-letni chłopak, który z pomalowaną na czerwono

no twarzą, z zakrwawionymi rękoma i flagą biało-czerwoną poplamioną krwią, chodząc pijany wokół stadionu od czasu do czasu przewracając się przez nikogo nie niepokojony. Policjanci, nie wiem dlaczego, nie interweniowali. Podczas przerwy tylko dobrze znany białościanom trener Wójcik miał dobrą minę. Na pewno radował się z sukcesu „swoich olimpijczyków”. Część kibiców wyszła poza bramy stadionu, aby przepłukać gardła piwem sprzedawanym tuż przed bramami stadionu. Druga połowa rozpoczęła się od szybszej gry Polaków i bramki Czachowskiego. Błyskawiczna riposta Irlandii dwoma bramkami i kibice zaczęli opuszczać stadion. Nikt nie wierzył w cud i z większą ciekawością obserwowano helikopter krążący nad boiskiem, niż ślamazarne próby Polaków.

Jedynie Furtok i najlepszy w naszej drużynie — Czachowski grali śmiało i odważnie. Bramkę Urbana przyjąłem ze zdziwieniem, że jednak cud się stał. Bardziej jednak dziękuję błędowi Irlandczyków, niż ślamazarnym próbom Polaków.

Na konferencji prasowej po meczu Charlton z butelką piwa w ręku mówił o błędach swoich piłkarzy i kurtuazyjnie o grze Polaków. Strefa najwięcej ciepłych słów przekazał publiczności, co utwier-

dziło mnie w przekonaniu, że jest to człowiek o stalowych nerwach, gdyż słyszałem jak w przerwie meczu obrzucono jego i redaktora Szpakowskiego ordynarnymi wyzwiskami. Skąd jest w nich tyle agresji? Kibice drużyny Irlandii mogliby być dla nich wzorem. Aniolkami pewnie nie są, ale ich organizacja, zielone peruki, 1,5-metrowe zielone maskotki, wielka może 20-metrowa flaga i doping przez cały mecz w porównaniu z szarością polskich kibiców daje ogromny kontrast. Ze stadionu kibice Irlandii przybyli do restauracji „Adria”, którą to zarezerwowali na 3 dni i bawili się tam wesoło, mimo nie najlepszego dla nich wyniku. Przez restauracyjne sale przewinęło się ok. 3 tys. gości. Tylko polskiego piwa wypito w 3 dni 150 — stulitrowych beczek. W czwartek rano wszystko się skończyło. Irlandczycy wrócili do domów, a my powoli zapominamy ten, mimo że słaby, ale dramatyczny i dziwny mecz. Gdy wracałem do domu z Bułgarskiej, obiecałem sobie nigdy więcej nie iść na mecz reprezentacji. Ale już po obejrzeniu fragmentów spotkania Niemcy — Walia w telewizji, pomyślałem o tym, że 13 listopada trzeba będzie wziąć koc i termos. Będzie pewnie zimno. Czekamy na Anglię.

MARIUSZ P. MARCHEL

Dziennik regionalny. Wydawca: Wydawnictwo Związkowe „Gazeta Współczesna” Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193. Telex 85-21-06. Tel. centrali 232-41 — łączą wszystkie działy. Dyrektor wydawnictwa ZBIGNIEW FABJANCZUK, tel. 209-35. Redaktor naczelny ADAM JERZY SOCHA, tel. 277-10, z-ca redaktora naczelnego Adam Dolistowski, tel. 277-10, p.o. sekretarza redakcji Tomasz Kalinowski, tel. 215-08, magazyn „Tydzień” Wiesław Janicki, tel. 226-23, dział informacji tel. 211-18, dział reportażu tel. 253-66, dział sportowy tel. 223-17, fotoreporterzy tel. wew. 50, redakcja nocna tel. 753-281, korekta tel. 752-817. Biuro Ogłoszeń tel. 251-16 lub wew. 14, 51 i 52. Oddziały: Łomża, ul. Aleja Legionów 7, tel. 56-97, Suwałki, ul. Kościuszki 32, tel. 57-26 i 30-00. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne.

Redaktor wydania — Tomasz Kalinowski
Redaktor depeszy — Wojciech Jarmolowicz
Kierownik korekty — Wanda Bochenko

73. rocznica Odzyskania Niepodległości

„Łomżyńskie Dni Patriotyczne” — tak nazwali ograniczony blok imprez z okazji 73. rocznicy Święta Niepodległości.

Pierwszy dzień, 9 bm. obchodzony będzie pod hasłem „Dzieci i młodzież odrodzonej Polski”. Na program złożą się: godz. 10, SP 9 w Łomży — apel inaugurujący zlotu harcerstwa łomżyńskiego; godz. 12 — rajd śladami twórcy krzyża harcerskiego, Łomża — Drozdowo; godz. 15 — Liceum Ekonomiczne w Łomży, ogólnopolski dziecięcy turniej tańca towarzyskiego „Rondo 91”; godz. 17, SP 9 — finał harcerskiego konkursu poezji patriotycznej; godz. 18 — spotkanie z drużyną weteranów harcerzy Ziemi Łomżyńskiej.

Drugi dzień, 10 bm. rozpocznie o godz. 8 Harcerski Rajd Promienisty, połączony z porządkowaniem i uhonorowaniem miejsc pamięci narodowej. Na godz. 10 Liceum Ekonomiczne — turniej taekwondo. W przerwach rozgrywek pokaz w wykonaniu członków sekcji wyczynowej Łomżyńskiego Towarzystwa Sportowego, wystąpi też młodzież z Klubu Tańca Towarzyskiego „Akat” działającego przy WDK. Godz. 18, SP 9 — wieczornica harcerska — uroczystość pamięci Leona Kaliwody.

„Święta miłości kochanej Ojczyzny” — słowa te, wyjęte z wiersza I. Krasickiego, towarzyszyć będą imprezom odbywającym się w Łomży 11 listopada: godz. 10, katedra — msza św. w intencji wolnej i niepodległej Ojczyzny; godz.

11.30 — uroczysty przemarsz ul. Giełczyńską na cmentarz, gdzie złożone zostaną kwiaty w miejscach pamięci narodowej i odbędzie się apel poległych. Godz. 12.30, Dom Kultury przy ul. Sadowej — koncert chóru katedralnego, wykład „11 listopada jako święto wolności i niepodległości ojczyzny”, harcerski występ słowno-muzyczny w wykonaniu laureatów konkursu poezji patriotycznej, recital Janusza Zakrzewskiego „Piękne dobro w każdym względzie”.

Hasło „Przeszłość, teraźniejszość i przyszłość narodu w jego kulturze” towarzyszyć będzie imprezom 12 listopada: o godz. 8.30, Dom Kultury — koncert „Legiony w boju i pieśni” w wykonaniu artystów scen warszawskich (powtórzone o godz. 10 i 11.30). Godz. 17, Urząd Wojewódzki — koncert symfoniczny Łomżyńskiej Orkiestry Kameralnej z udziałem solisty Teatru Wielkiego Jerzego Ostapiuka (bas). W godz. 16—19 w foyer Urzędu Wojewódzkiego czynna będzie wystawa filii olsztyńskiej WSP w Łomży.

W dniach 8—30 listopada w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Łomży, w godz. 8—19 będzie można obejrzeć ekspozycję zatytułowaną „Listopadowe nadzieje — 1918”, a 18 bm. o godz. 17 w sali konferencyjnej UW wysłuchać koncertu „Pogoda na niepodległość” w wykonaniu zespołu estradowego Pomorskiego Okręgu Wojskowego „Czarne Berety”.

(nom)

Uroczystości w Grajewie

Skromniej niż w poprzednich latach przebiegać będą w Grajewie uroczystości związane z 73. rocznicą Odzyskania Niepodległości. Głównym punktem obchodów będzie koncert nauczycieli i uczniów Państwowej Szkoły Muzycznej, zespołu pieśni i tańca „Grajewianie”, zespołu muzycznego ART i młodzieży ze Szkoły Podstawowej nr 2. Gościnnie wystąpi zespół ludowy ze Świeciana na Litwie. Koncert odbędzie się w niedzielę, 10 listopada o godz. 17 w kinie „Relaks”.

13 listopada o godz. 13 w Miejsko-Gminnym Domu Kultury w Grajewie odbędzie się dla mło-

dzieży ze szkół podstawowych konkurs historyczny „Drogi do Niepodległości”. Do 13 listopada można w Domu Kultury zwiedzać wystawę „Odzyskanie Niepodległości”.

W piątek, 8 listopada przekazane zostaną odremontowane skrzydło budynku dydaktycznego Zespołu Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących w Grajewie. W budynku tym znajduje się jedna klasa i pracowni. Przewidziano również poświęcenie obiektu.

W części artystycznej, poświęconej 73. rocznicy Odzyskania Niepodległości, wystąpi młodzież szkoły i Zespół Pieśni i Tańca „Grajewianie”. Początek o godz. 13.30. (wj)

W Zespole Szkół Technicznych w Suwałkach nie wypłacono dotąd trzynastych pensji pracownikom dochodzącym, zatrudnionym na czas określony. Chodzi o „trzynastki” za ubiegły rok szkolny. Rzeczą dotyczy 29 osób. Pieniądze miały otrzymać na początku września.

W Kuratorium Oświaty i Wychowania twierdzą, że to sprawa szkoły. Kuratorium jedynie przydziela pieniądze. Na co zostaną przeznaczone — zależy od dyrekcji ZST. A w ogóle z funduszem jest krucho.

Ministerstwo Edukacji Narodowej zalega dla woj. suwalskiego 40 mld zł nie licząc wydatków bieżących. Brak niemal na wszy-

— mówi Cz. Wielgat. — W pierwszej kolejności musimy dbać o interes pracowników zatrudnionych na stałe. Dochodzący mają inne źródła

Feralne „TRZYNASTKI”

stko: na płace, zakupy sprzętu, opał itd.

Dyrektor Zespołu Szkół Technicznych — Czesław Wielgat wyjaśnia, że na „trzynastki” potrzeba ponad 18 mln złotych. W tej chwili szkoła ich nie ma. Pieniądzy dostają tyle, ile potrzeba na płace dla stałych nauczycieli i pracowników obsługi. Nic ponadto. I stąd ta zwłoka.

— Pismo w sprawie trzynastych pensji wysłał już w sierpniu. Drugiego października otrzymaliśmy odpowiedź, że dodatkowe pieniądze będą

dochodów. Dlatego nie mogę postąpić inaczej. Według obowiązujących przepisów „trzynastki” mogą być wypłacane w ciągu trzech miesięcy. Mam więc nadzieję, że do końca listopada wszystko się wyjaśni i pieniądze się znajdą...

Na razie są jedynie na papierze. Nauczyciele — emeryci grożą, że wystąpią do Rzecznika Praw Obywatelskich. Dla nich bowiem kilkaset tysięcy złotych ma inne znaczenie niż dla dyrekcji szkoły i kierownictwa kuratorium.

(m)

Życie sobie ekonomia sobie

Znaczącą część czynszów mieszkaniowych stanowią opłaty za zużycie wody i energii cieplnej. Dotychczas za zużycie wody płaćliśmy w przeliczeniu na osobę i w zależności od powierzchni mieszkalnej. Dotyczyło to wszystkich, bez względu na to kto i ile zużył wody.

Coraz częściej pojawiały się głosy, aby zróżnicować i zindywidualizować opłaty dla lokatorów czy też budynków. Ostatnio spółdzielnia mieszkaniowa w Grajewie rozpoczęła zakładanie liczników zużycia wody w poszczególnych domach.

Wydawało się, że wszyscy będą zadowoleni. Jednakże powstały spore kłopoty.

Po krótkim okresie funkcjonowania liczników okazało się, że zużywamy więcej wody niż... dotychczas. W przekonaniu, że płacimy dużo lub za dużo, nie znano rzeczywistego zużycia wody. Dziś lokatorzy muszą — niestety —

płacić więcej, bo licznika nie da się oszukać. Rozpoczęły się więc dyskusje z administracją. Spółdzielnia mieszkaniowa nie może jednak pozwolić sobie na dopłacanie do zużywanej wody.

Wkrótce liczniki zostaną zainstalowane w pozostałych domach. Myśli się też o licznikach zużycia ciepła.

Pierwsze tygodnie doświadczeń wykazują, że mieszkańcy coraz głośniejszym głosem mówią o zainstalowaniu w mieszkaniu. Każdy chce płacić tylko za zużytą przez siebie wodę.

Rozpoczęło się też szukanie winnych nadmiernego zużycia. Najbardziej dostało się jednak rodzinom wielodzietnym, a nie tym, którzy bez potrzeby zużywają mnóstwo wody, za którą wszyscy płacimy. Indywidualne liczniki nauczycielby wszystkich oszczędności.

(wj)

W kilku WERSACH

■ Miejsko-Gminny Dom Kultury w Grajewie ogłosił konkurs piosenkarski dla dzieci z klas IV i V szkół podstawowych. Zapisy w Domu Kultury, ul. Wojska Polskiego 20, tel. 29-91.

(wj)

■ W sobotę, 9 listopada o godz. 17 rozpocznie się w Miejsko-Gminnym Domu Kultury w Grajewie seminarium duchowe „Ten twój świat” w oparciu o księgę proroczą Daniela sprzed 2,5 tys. lat.

(wj)

● W sobotę, 9 bm. zainauguruje działalność Izba Przemysłowo-Handlowa w Łomży, której szefuje Waldemar Marchelewski. Udział w spotkaniu, które rozpocznie się o godz. 11.30 w siedzibie IPH przy ul. Dwornej 13 — zapowiedzieli m.in. przedstawiciele ministerstw Przekształceń Własnościowych, Przemysłu, Handlu, Pracy i Polityki Socjalnej.

(nom)

Bezrobotni w Atenach

GRAJEWO to małe miasto. Można ukryć, że było się funkcjonariuszem Służby Bezpieczeństwa, ale nie pobyt na saksach w Grecji.

31 lipca 1990 r. Januszowi M. — po weryfikacji — podziękowano za służbę w SB. Jednakże, jako byłemu pracownikowi mianowanemu przez sześć miesięcy, jeśli nie podjął pracy, przysługiwało mu wynagrodzenie w dotychczasowej wysokości. W sierpniu 1990 r. Janusz M. zarejestrował się w Rejonowym Biurze Pracy w Grajewie jako poszukujący pracy. Jednak bez prawa do zasiłku. Kilka miesięcy czekał na ofertę, cały czas pobierając wynagrodzenie przysługujące byłym pracownikom mianowanym. W sumie z tego tytułu zainkasował 7 milionów zł.

Nie doczekawszy się oferty pracy, w październiku 1990 r. Janusz M. wyjechał na wycieczkę, oczywiście turystyczną, do Grecji. Telefonował nawet z Aten do Biura Pracy w Grajewie z pytaniem, czy jest dla niego praca. Ofert jednak nie było. Stosowne zatrudnienie znalazł jednak w Atenach. W maju 1991 r. Janusz M. zatęsknił jednak za ojczyzną. I wrócił do Grajewa.

W tym czasie urzędnicy w Ministerstwie Pracy i Polityki Socjalnej, tworzący różnego rodzaju instrukcje tzw. prawo powielaczowe, doszli do wniosku, że nie należy honorować uprawnień byłych pracowników mianowanych i jeśli po upływie sześciu miesięcy od zwolnienia nadal pozostają bez pracy, należy wypłacić im zasiłki dla bezrobotnych. Przy czym uprawnionym należy wyrównać wypłaty zasiłków za okres, od kiedy byli zarejestrowani w biurze pracy.

Janusz M., po powrocie z Grecji i zorientowaniu się w sytuacji, a ma w Grajewie sporo znajomych na różnych stołkach, zgłosił się w Rejonowym Biurze Pracy po zasiłek dla bezrobotnych i to z wyrównaniem za okres minionych ośmiu miesięcy, czyli, kiedy był zarejestrowany jako poszukujący pracy, ale po upływie półrocznego okresu, gdy otrzymywał wynagrodzenie z poprzedniego miejsca pracy.

Urzędniczka w biurze pracy wystawiła — na żądanie Janusza M. — osiem decyzji o przyznaniu zasiłku z datami wstecznymi, poczynając od grudnia ub.r. Zaległych zasiłków uzbierało się na 5,3 mln zł.

Janusz M. złożył też wniosek o pożyczkę na warunkach preferencyjnych na rozpoczęcie działalności gospodarczej. Od ręki otrzymał 30 mln zł. Za te pieniądze otworzył w Grajewie sklep spożywczy m.in., ze sprzedażą piwa.

Dopiero kontrola, przeprowadzona na wniosek członków Komisji Rejonowej NSZZ „Solidarność” w Grajewie, ujawniła, że pieniądze zostały wypłacone bezprawnie. Janusza M. nie należało traktować jako bezrobotnego, gdyż — na podstawie przepisów ustawy o zatrudnieniu nie był gotów do podjęcia pracy, gdyż przebywał w Grecji. Zawiadomiona została Prokuratura Rejonowa o wydłużeniu pieniędzy z tytułu zasiłku dla bezrobotnych.

Sledztwo w tej sprawie bity miesiąc prowadzili policjanci z Komendy Rejonowej w Grajewie. Co w tej sprawie robić dalej, zdecydował prokurator.

Do Rejonowego Biura Pracy w Grajewie wpływa wiele wniosków o wypłatę zasiłków. Trafił się m.in. wniosek o wypłatę zaległego zasiłku od mieszkańca Goniądza, który też był w Grecji. Niestety, pieniędzy nie otrzymał. Sam pobyt w Grecji to za mało. Trzeba jeszcze należeć do uprzywilejowanej grupy byłych pracowników mianowanych. (wik)

Do tej pory głównym problemem Eksportowej Spółdzielni Przetwórstwa Owoców i Warzyw „Frutex” w Elku było przechowywanie surowców do produkcji mrożonek. Część

„FRUTEX” to jest marka

lokowano w miejscowej Chłodni co zwiększało koszty oraz obniżało jakość.

Obecnie trwają prace przy budowie komór zamrażalniczych, które — łącznie z dotychczasowymi — będą mieściły cały surowiec (4 tys. ton). Pieniądze na ten cel pochodzą z kredytu zaciągniętego w Niemczech. Poszczególne raty są wpłacane do spółdzielni w zależności od zaawansowania prac, co stanowi gwarancję, że uruchomienie komór nastąpi w maju 1992 r.

— Ponad 30 proc. naszej produkcji trafia na eksport. Zmusza to nas do szczególnej tro-

ski o jakość — mówi prezes Antoni Stasiukiewicz. — Duńczykom dostarczamy fasolkę, Holendrom — brukselkę i czerwoną porzeczkę, Hiszpanom — marchew, Anglikom — czarna

porzeczkę, natomiast Belgom, Szwajcarom, Austriakom, Francuzom, Niemcom i Norwegom — truskawki.

Każdy odbiorca stawia wysokie wymagania jeśli chodzi o jakość wyrobów. Chcąc utrzymać się na światowych rynkach zakupiliśmy we Francji linię do produkcji warzyw...

W ciągu ośmiu miesięcy br. spółdzielnia zdołała przerobić ponad 6,1 tys. ton surowca. Produkuje mrożonki owocowo-warzywne, ogórki konserwowe, napoje gazowane, napoje i wina owocowe. (dd)